PRZEGLĄD NOTARJALNY

CENTRALNY ORGAN NOTARJATU POLSKIEGO

WYDAWANY PRZEZ IZBĘ NOTARJALNĄ OKRĘGU SĄDU APELACYJNEGO W WARSZAWIE
PRZY WSPÓŁUDZIALE WSZYSTKICH IZB NOTARJALNYCH W PAŃSTWIE

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ZAWODOWYM I ZAGADNIENIOM PRAWNYM
Z DZIEDZINY TEORJI I PRAKTYKI NOTARJATU

TREŚĆ Nr. 10, 1935 r.

Redakcja i Administracja: Warszawa, Kapucyńska 6, gmach Hipoteki, lokal Nr. 62, telefon 257-81.

Godziny dla interesantów: od 10-ej do 1-ej po poł

Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Prenumerata: miesięcznie — 2 złote, kwartalnie — 5 złotych, rocznie — 20 złotych; dla asesorów, aplikantów i pracowników notarjatu — miesięcznie 1 złoty.

Ogłoszenia: strona—200 zł., $^1/_8$ str.—30 zł., $^1/_{16}$ str.—20 zł., drobne — 20 gr. od wyrazu.

Konto P. K. O. 19.969 („Przegląd Notarjalny", Warszawa).

Cena numeru — 1 złoty.

Nr. 10. WARSZAWA, MAJ II, 1935 r. Rok XIV.

Ś. † P.

JÓZEF PIŁSUDSKI

PIERWSZY MARSZAŁEK POLSKI
TWÓRCA I WÓDZ NACZELNY WOJSKA POLSKIEGO
PIERWSZY NACZELNIK PAŃSTWA ODRODZONEJ RZECZYPOSPOLITEJ
WÓDZ NARODU

ZAKOŃCZYŁ ŻYCIE DNIA 12 MAJA 1935 ROKU
O GODZ. 8 MINUT 45 WIECZOREM

NOTARJAT POLSKI ŁĄCZY SIĘ Z CAŁYM NARODEM W GŁĘBOKIEJ ŻAŁOBIE WOBEC NIEZMIERNIE BOLESNEJ STRATY, JAKĄ PONIOSŁA OJCZYZNA W OSOBIE WIELKIEGO POLAKA, NIESTRUDZONEGO BOJOWNIKA O NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI I NACZELNEGO STERNIKA NAWY PAŃSTWOWEJ.

O R Ę D Z I E
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ
DO OBYWATELI RZECZYPOSPOLITEJ

MARSZAŁEK JÓZEF PIŁSUDSKI ŻYCIE ZAKOŃCZYŁ.

WIELKIM TRUDEM SWEGO ŻYCIA BUDOWAŁ SIŁĘ W NARODZIE, GENJUSZEM UMYSŁU, TWARDYM WYSIŁKIEM WOLI PAŃSTWO WSKRZESIŁ. PROWADZIŁ JE KU ODRODZENIU MOCY WŁASNEJ, KU WYZWOLENIU SIŁ, NA KTÓRYCH PRZYSZŁE LOSY POLSKI SIĘ OPRĄ. ZA OGROM JEGO PRACY DANEM MU BYŁO OGLĄDAĆ PAŃSTWO NASZE JAKO TWÓR ŻYWY, DO ŻYCIA ZDOLNY, DO ŻYCIA PRZYGOTOWANY, A ARMJĘ NASZĄ — SŁAWĄ ZWYCIĘSKICH SZTANDARÓW OKRYTĄ.

TEN NAJWIĘKSZY NA PRZESTRZENI CAŁEJ NASZEJ HISTORJI CZŁOWIEK Z GŁĘBI DZIEJÓW MINIONYCH MOC SWEGO DUCHA CZERPAŁ, A NADLUDZKIEM WYTĘŻENIEM MYŚLI DROGI PRZYSZŁE ODGADYWAŁ.

NIE SIEBIE TAM JUŻ WIDZIAŁ, BO DAWNO ODCZUWAŁ, ŻE SIŁY JEGO FIZYCZNE OSTATNIE POSUNIĘCIE ZNACZĄ. SZUKAŁ I DO SAMODZIELNEJ PRACY ZAPRAWIAŁ LUDZI, NA KTÓRYCH CIĘŻAR ODPOWIEDZIALNOŚCI SKOLEI MIAŁBY SPOCZĄĆ.

PRZEKAZAŁ NARODOWI DZIEDZICTWO MYŚLI O HONOR I POTĘGĘ PAŃSTWA DBAŁEJ.

TEN JEGO TESTAMENT, NAM ŻYJĄCYM PRZEKAZANY, PRZYJĄĆ I UDŹWIGNĄĆ MAMY.

NIECH ŻAŁOBA I BÓL POGŁĘBIĄ W NAS ZROZUMIENIE NASZEJ — CAŁEGO NARODU — ODPOWIEDZIALNOŚCI PRZED JEGO DUCHEM I PRZED PRZYSZŁEMI POKOLENIAMI.

Prezydent Rzeczypospolitej

Warszawa—Zamek, dnia 12 maja 1935 r. **(—) I. MOŚCICKI**

ODEZWA MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
DO FUNKCJONARJUSZÓW WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI

W DNIU 12 MAJA 1935 R. OPUŚCIŁ NAS NAZAWSZE WÓDZ NACZELNY I PIERWSZY MARSZAŁEK POLSKI, JÓZEF PIŁSUDSKI.

ODSZEDŁ W WIECZNOŚĆ NAJWIĘKSZY CZŁOWIEK, JAKIEGO POLSKA W CIĄGU DZIEJÓW WYDAŁA.

POZOSTAWIŁ ON NAM W SPUŚCIŹNIE WYZWOLONĄ I NIEPODLEGŁĄ POLSKĘ, WSKRZESZONĄ NADLUDZKIM JEGO GENJUSZU WYSIŁKIEM.

CIOS, KTÓRY UDERZYŁ W NAS, W NICZEM NIE MOŻE OSŁABIĆ NASZYCH POCZYNAŃ NAD ROZWOJEM I POTĘGĄ POLSKI.

WIERNI ZAWSZE IDEAŁOM PIERWSZEGO MARSZAŁKA POLSKI, NATCHNIONYM BEZGRANICZNĄ MIŁOŚCIĄ OJCZYZNY, TRWAĆ BĘDZIEMY NA STRAŻY PRZEKAZANEGO NAM DZIEDZICTWA, ABY OKAZAĆ SIĘ GODNYMI SPUŚCIZNY, JAKĄ NAM POZOSTAWIŁ.

WARSZAWA, DNIA 13 MAJA 1935 R.

MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI:

(—) CZESŁAW MICHAŁOWSKI.

Niezwłocznie po nadejściu żałobnej wieści wszystkie Rady Notarjalne podjęły poczynania w kierunku dania wyrazu uczuciom notarjatu z powodu odejścia nazawsze Wodza Narodu i Budowniczego Państwa, przyłączając się w ten sposób do ogólnej żałoby narodowej.

Wobec konieczności wydatnego przyśpieszenia wydania niniejszego numeru, nie możemy podać dokładnych wiadomości ze wszystkich Izb. Z doniesień telefonicznych poszczególnych Rad Notarjalnych wynika, że w różnorodnych wyrazach hołdu Izby Notarjalne przyłączyły się do ciężkiej żałoby, jaka okryła Rzeczpospolitą.

*

Rada Notarjalna w Warszawie w obliczu zgonu Wielkiego Wodza Narodu wzywa Członków Izby do wzięcia udziału w żałobie narodowej w sposób analogiczny do ustalonego przez Radę Gabinetową dla urzędników państwowych.

Rada wyraziła hołd pamięci Zmarłego przez złożenie w dniu 13 maja r. b. podpisów w księdze kondolencyjnej w pałacu Belwederskim.

Rada Notarjalna w Warszawie na posiedzeniu w dniu 14 maja r. b. uchwaliła:

przeznaczyć z funduszów Izby kwotę zł. 500. na budowę kopca Józefa Piłsudskiego w Krakowie;

wziąć oficjalny udział w uroczystościach pogrzebowych.

*

Bezpośrednio po otrzymaniu wiadomości o zgonie Marszałka Józefa Piłsudskiego Rada Notarjalna w Krakowie wysłała na ręce Pana Ministra Sprawiedliwości w Warszawie telegram następującej treści:

„Do Pana Ministra Sprawiedliwości. — Wstrząśnięci wiadomością o zgonie największego Polaka Marszalka Józefa Piłsudskiego pozwalamy sobie przesłać na ręce Pana Ministra wyrazy głębokiej żałoby od całego notarjatu Krakowskiej Izby notarjalnej. Rada Notarjalna w Krakowie. — Doktor St. Stein“.

Niezależnie od tego, udała się Delegacja Rady do Pana Wojewody Krakowskiego z prośbą o wyrażenie Rządowi wyrazów żałoby od całej krakowskiej Izby Notarjalnej i wpisała się do wyłożonej księgi kondolencji.

Dnia 14 b. m. uczestniczył p. Prezes Rady w uroczystem nabożeństwie żałobnem urządzonem w Katedrze na Wawelu, łącznie z reprezentantami władz i urzędów.

Rada wydała zarządzenia odnośnie udziału przedstawicieli notarjatu w uroczystościach pogrzebowych w Krakowie.

Zarząd Zjednoczenia Notarjuszów R. P. wydał do Członków następującą odezwę:

Koledzy!

Dnia 12 maja o godz. 20 min. 45 zmarł w Warszawie po ciężkiej chorobie Pierwszy Marszalek Odrodzonej Polski Józef Piłsudski. Odszedł Wódz Narodu, Twórca Niepodległej Polski, który całe Swe ofiarne życie poświęcił dla dobra Ojczyzny.

W dniach żałoby, która okryła głębokim smutkiem cały naród, utrwalmy w swych myślach i odczuciach zasadę, że tylko zespolonym zgodnym wysiłkiem w dążeniu do realizacji Jego wskazań i idei będziemy mogli zapewnić rozwój i potęgę Rzeczypospolitej, którą wskrzesił i nam pozostawił Józef Piłsudski.

Notarjat polski w zrozumieniu doniosłości i powagi przeżywanej chwili powinien stanąć w pierwszych szeregach tych, którzy strzec będą wielkiej spuścizny.

*

Dnia 13 maja delegacja Zjednoczenia Notarjuszów R. P. w osobach prezesa W. Romana i sekretarza J. Moldenhawera złożyła hołd zwłokom Marszałka Józefa Piłsudskiego, wpisując się do księgi kondolencyjnej w tych słowach: „Wielkiemu Duchowi Wodza Narodu składają hołd w imieniu Zjednoczenia Notarjuszów R. P.“

*

Prezydjum Zarządu Zjednoczenia na posiedzeniu w dniu 13 maja uchwaliło:

a) wysłać depesze kondolencyjne do Pani Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej i Prezesa Rady Ministrów W. Sławka;

b) delegować na uroczystości pogrzebowe w Krakowie specjalną delegację w osobach: prezesa W. Romana i wiceprezesów W. Włoskowicza i Dr. J. Dunikowskiego. Delegować członka Zjednoczenia, prezesa Rady Notarjalnej w Wilnie A. Rożnowskiego, do reprezentowania Zjednoczenia na uroczystościach żałobnych w Wilnie. Wezwać wszystkich członków Zjednoczenia obecnych w Warszawie do gremjalnego udziału w uroczystościach pogrzebowych w Warszawie;

c) wezwać wszystkich członków do jaknajczynniejszego udziału w uroczystościach żałobnych oraz do noszenia żałobnych opasek przez cały czas trwania żałoby narodowej zgodnie z zasadami, uchwalonemi przez Radę Gabinetową dla urzędników państwowych;

d) asygnować na budowę kopca Marszałka Józefa Piłsudskiego w Krakowie kwotę zł. 500.

*

Zjednoczenie Notarjuszów R. P. wysłało depesze kondolencyjne następującej treści:

Pani Marszałkowa Aleksandra Piłsudska — Belweder.

Zarząd Zjednoczenia Notarjuszów Rzeczypospolitej Polskiej wstrząśnięty nieoczekiwanym ciosem łącząc się z całym narodem składa Czcigodnej i Dostojnej Pani Marszałkowej wyrazy głębokiego bólu.

Sekretarz (—) J. Moldenhawer. Prezes (—) W. Roman.

Prezes Rady Ministrów Walery Sławek — Warszawa.

Zarząd Zjednoczenia Notarjuszów Rzeczypospolit j Polskiej wstrząśnięty nieoczekiwanym ciosem, który dotknął Polskę składa na ręce Pana Premjera zapewnienie, że zawsze stać będzie na straży realizacji idei i wskazań Wielkiego Wodza Odrodzonej Ojczyzny.

Sekretarz (—) J. Moldenhawer. Prezes (—) W. Roman.

NA PIERWSZYM ETAPIE

Prawo o notarjacie z dnia 27 października 1933 roku, obowiązujące od dnia 1 stycznia 1934 roku, ujmując zawód notarjusza w oznaczone ramy życia samorządowo-korporacyjnego, postanawia, że corocznie w maju Notarjusze, przynależni do właściwej Izby Notarjalnej, zbierają się na Walne Zgromadzenie.

Walne Zgromadzenie Notarjuszów ma za zadanie nie tylko załatwienie tych wszystkich spraw administracyjno-organizacyjnych, które przypadają w udziale ciału stanowiącemu w każdej instytucji, będącej osobą prawną, a więc tych spraw, które są przewidziane w punktach 1 do 4 art. 28 pr. o not., ale powołane jest również do obradowania w sprawach ogólnych notarjatu, bądź na wniosek Rady Notarjalnej (art. 28 p. 5 pr. o not.), bądź na wniosek przynajmniej dziesięciu Członków Izby (art. 28 p. 6 pr. o not.).

Co właśnie wspomniane dyspozycje prawa o notarjacie wyraźnie wskazują na to, że prawodawca pragnął nadać Walnemu Zgromadzeniu charakter ciała deliberującego w zasadniczych sprawach bytu notarjatu: Walne Zgromadzenie Notarjuszów — to wszak naczelny organ Izby Notarjalnej!

Jeżeli jednakże w praktyce rzeczone deliberacje muszą, chociażby ze względów technicznych, być sprowadzone do szczupłych raczej granic, to w każdym razie doroczne zwyczajne Walne Zgromadzenia Notarjuszów — w okręgu każdej Izby, a z tego miejsca — w skali ogólnej, muszą być traktowane, jako etapy rozwojowe, znaczące podsumowanie osiągnięć w roku ubiegłym i nakreślające wytyczne zamierzeń na rok przyszły.

Walne Zgromadzenia, w których przededniu słowa te piszemy, zasługują z przedstawionego właśnie stanowiska na szczególnie baczną uwagę, albowiem stanowią one pierwszy i może najważniejszy etap na drodze rozwoju życia samorządowo-korporacyjnego notarjatu w Polsce. Mówimy — najważniejszy, dlatego, że w tym pierwszym 15 miesięcznym okresie (od 1 lutego 1934 r. do 1 maja 1935 r.), który mamy już za sobą, nadany został zasadniczy kierunek rozpoczętym pod znakiem polskiego prawa o notarjacie pracom i w tym to wytkniętym kierunku prace te nadal rozwijać się będą.

Jest przeto rzeczą szczególnie ważną, by w podsumowaniu osiągnięć, jakie obecnie przeprowadzić musimy i jakie znajdą wyraz w sprawozdaniach, przedstawianych Walnym Zgromadzeniom przez Rady Notarjalne, zdać sobie możliwie jasno i wyraźnie sprawę z tego, czy i o ile należy skorygować kierunek rozpoczętych prac.

Całe zagadnienie sprowadza się do pytania, czy działalność Rad Notarjalnych (art. 34 p. 1 pr. o not.) przyczynia się w stopniu możliwie najwyższym do realizowania nakazu, zawartego w naczelnym ze stanowiska programowo-ideowego przepisie art. 13 prawa o notarjacie: „Notarjusz powinien spełniać swe obowiązki zgodnie z prawem i sumieniem oraz strzec powagi i godności swego stanowiska."

To jest najważniejsze. Jeżeli każdy notarjusz będzie w zgodzie z przytoczonym zwierzchnim nakazem postępowania, to notarjat będzie stał na wysokości swego zadania.

ADAM KRZYŻANOWSKI

ZŁOTY W ZŁOCIE

UWAGI DO ARTYKUŁU P. ST. TEMPSKIEGO*)

Powolny wezwaniu Szan. Redakcji „Przeglądu Notarjalnego" do wypowiedzenia się na temat zagadnień, poruszonych w artykule p. *Stanisława Tempskiego:* „Hipoteki w złotych w złocie w województwach zachodnich", ogłoszonego Nr. 2 „Przeglądu" z r. b., zacznę od wyrażenia mego poglądu na istotę naszej waluty.

Wedle Rozp. P. R. z 5/11.1927 r. w sprawie zmiany ustroju pieniężnego mennica będzie wybijać monety złote na zasadzie, że 5332 złote przypada na 1 klgr złota menniczego (9/10 złota czystego 1/10 domieszki) czyli 5924.44 zł na 1 klgr złota czystego (stopa mennicza). Mennica dotąd nie urzeczywistniła zapowiedzi. Nie wybija monet złotych. Nikt nie jest w stanie przepowiedzieć, czy kiedykolwiek, ewentualnie kiedy mennica przystąpi do wybijania monet złotych, czy przystąpi do ich wybijania w tym stosunku czy w innym? Natomiast mennica wybija monety o ograniczonej zdolności zwalniania od zobowiązań ze srebra, z niklu i z innych tanich kruszców, opiewające na złote. Nadto władze ustawodawcze przelały część zastrzeżonego Państwu przywileju puszczania w obieg pieniędzy na Bank Polski, którego banknoty, opiewające na złote, mają pełną zdolność zwalniania od zobowiązań. Walutą polską, którą bywają uskuteczniane efektywne wypłaty, są jedynie banknoty Banku Polskiego i kruszcowe monety zdawkowe, emitowane przez rząd w granicach ustawowego kontyngentu.

Nieurzeczywistnione zamiary rządu wybijania monet złotych nie mają żadnego znaczenia ani prawnego, ani gospodarczego tak długo, póki rząd nie przystąpi do ich wykonania. Czy można na tej podstawie trafnie wnioskować, że przepis o wybijaniu z 1 klgr złota menniczego 5332 złotych ma obecnie dekoracyjne znaczenie? Wniosek podobny byłby przesadą, ponieważ art. 47 statutu Banku Polskiego, który, jak wiadomo, jest równocześnie ustawą, powołuje się na ten stosunek. Statut zawiera postanowienie, mocą którego Bank wymienia banknoty wedle swego uznania albo na polskie monety złote albo na złoto albo wypłaca je czekami, opiewającemi na waluty zagraniczne, wymienialne na złoto. Ewentualność pierwsza nie jest aktualna. Cóż oznacza ewentualność druga i trzecia? Czem właściwie różni się Bank Polski od wszystkich innych banków, które przecie także sprzedają złoto oraz czeki i inne dewizy, wymienialne na złoto? Różnica tkwi w tem, że Bank Polski sprzedaje złoto i dewizy po stałym kursie, a mianowicie w przytoczonym stosunku, określonym przez rozp. P. R. z 5/11.1927 r. czyli wedle równi monetarnej.

Bank Polski nie dostarcza złota na żądanie posiadaczy banknotów Banku Polskiego, ale sprzedaje im dewizy, wymienialne na złoto po cenie, wynikającej z równi monetarnej. Dopuszczalne są jedynie drobne odchylenia w granicach kosztów przewozu i wybicia złota w mennicach zagranicznych (w granicach t. zw. punktów złota). Banknoty szwajcarskiego banku emisyjnego są wymienialne na złoto. Wedle szwajcarskiej ustawy monetarnej mennica tamtejsza wybija z 1 klgr złota menniczego 3100 franków szwajc. Stopa mennicza wybijania polskich monet złotych wynosi 5332, z czego wynika, że 100 fr. szw. równa się 172 zł. Stosunek ten nazywamy równią monetarną. Bank Polski istotnie w tej cenie kupuje i sprzedaje franki szw. Póki będzie przestrzegał praktyki, nakazanej mu w art. 47 statutu w odniesieniu do wszystkich walut zagranicznych, wymienialnych na złoto, póty kurs naszej waluty będzie stały w stosunku do zagranicznych walut złotych.

Stopa mennicza rozporządzeniem P. R. z 5/11. 1927 r. jest także w pewnej mierze podstawą pojęcia złotego w złocie. Nasza waluta istnieje efektywnie jedynie w formie banknotów i monet zdawkowych. Nadto waluta polska wiedzie żywot pieniądza rachunkowego, albowiem ustawy pozwalają zawierać zobowiązania, opiewające na złote w złocie. Wypłata następuje w polskich banknotach lub monetach zdawkowych, albowiem złoty w złocie pozbawiony jest bytu cielesnego, ale po jakim kursie? Na to pytanie daje odpowiedź rozdział VI rozp. P. R. o wierzytelnościach zagranicznych z 12/6.1934 r. zatytułowany: „Ustalanie kursu kruszcu złotego". Art. 36 orzeka: „Za równowartość kruszcu złotego uważa się wartość złota, ogłaszaną przez Ministra Skarbu

*) Sprawa hipotek w złotych w złocie na Ziemiach Zachodnich była niejednokrotnie rozważana na łamach naszego pisma, ostatnio w Nr. 2 r. b. w artykule p. *St. Tempskiego,* Notarjusza w Bydgoszczy. Pragnąc oświetlić sprawę również ze stanowiska skarbowego, zwróciliśmy się do znakomitego uczonego, Pro-Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. d-ra *Adama Krzyżanowskiego* z prośbą o opracowanie odpowiedniego wywodu. Czyniąc łaskawie zadość życzeniu Redakcji, świetny znawca skarbowości nadesłał nam artykuł, który właśnie drukujemy. (Red.).

w Monitorze Polskim. Minister Skarbu obliczać będzie wartość tę na podstawie cen czystego złota na giełdzie zagranicznej, którą oznaczy rozporządzeniem oraz na podstawie przeciętnego kursu na giełdzie w Warszawie wypłaty na siedzibę powyższej giełdy zagranicznej". Jest rzeczą jasną, że póki Bank Polski przestrzega nakazu ustawowego wymiany swoich banknotów wedle równi monetarnej, póty kurs zagranicznych walut i dewiz na giełdzie wyrażony w złotych polskich jest identyczny z ceną owych walut w złocie.

Rozp. P. R. o wierzytelnościach zagranicznych *expressis verbis* nakazuje wypłacać zobowiązania, opiewające na złote w złocie oraz ważne zobowiązania, opiewające na zagraniczne monety złote wedle urzędowego kursu złota ustalanego przez Ministra Skarbu. Dodaję, że giełdy nasze nie notują kursu złota, jedynie giełda warszawska notuje kurs rubla złotego, który ze specyficznych powodów, przeważnie lokalnej natury wykazuje nieraz odchylenia od kursu urzędowego. Zachodzi pytanie wedle jakiego kursu mają nastąpić wypłaty zobowiązań, opiewających na efektywne polskie monety złote? Ustawodawstwo nasze dopuszcza wyraźnie zawierania podobnych umów, ale nie zawiera osobnego przepisu o kursie wypłat w takich wypadkach.

Jestem zdania, że, o ile strony wyraźnie nie zastrzegły innego kursu np. kursu rubla złotego, że obowiązuje urzędowy kurs złota, wobec czego uznać należy zobowiązania, opiewające bez zastrzeżeń na efektywne polskie monety złote za zupełnie identyczne ze zobowiązaniami, opiewającemi na złote w złocie.

Starałem się wyjaśnić, jakie znaczenie przypisywać należy stopie menniczej wybijania złota, ustalonej rozp. P. R. z 5/11.1927 r. o zmianie ustroju pieniężnego. Twierdzenie, jakoby banknoty Banku Polskiego były jedynie pieniądzem zastępczym, zastępującym chwilowo niewybijane monety złote, jest metaforą, albowiem banknot nie może zastępywać w obrocie czegoś, co nie istnieje. Powołanie się na wyliczenie w rozp. o zmianie ustroju pieniężnego jedynie monet kruszcowych zapoznaje, że dotąd obowiązujące artykuły 46, 47 statutu Banku Polskiego, której ustawowej mocy wiążącej w najmniejszej mierze nie osłabia okoliczność, że statut jest równocześnie umową między Bankiem a Państwem, stworzyły papierowy środek definitywnej spłaty zobowiązań pieniężnych. Przyznanie banknotom pełnej zdolności zwalniania od zobowiązań, której im nikt nie odmawia, ma znaczenie rozstrzygające dla określenia ich charakteru pieniężnego w obrębie waluty polskiej.

Wedle art. 9 rozp. o wierzytelnościach zagranicznych „wpisy do ksiąg hipotecznych mogą być wnoszone tylko w walucie polskiej". Wynika stąd m. zd., że żaden rodzaj waluty polskiej nie może pod tym względem ulec dyskryminacji, o ile ustawa inaczej nie stanowi. Rozp. powołane przed chwilą rozróżnia waluty zagraniczne i polskie. *Tertium non datur.* Złoty w złocie jest wprawdzie tylko walutą rachunkową, ale przecie polską, nie zagraniczną. Ustawodawca nasz nie zakazał uskuteczniania wpisów hipotecznych opiewających na złote w złocie. A zatem są dozwolone.

P. *Tempski* stwierdza trafnie, że nie można kwestjonować dopuszczalności wpisów hipotecznych, opiewających na efektywne monety złote. Starałem się wykazać identyczność tych dwóch zobowiązań. Także i z tego punktu widzenia dopuszczalność wpisów hipotecznych, opiewających na złote w złocie wydaje mi się oczywistą.

Przeciwnicy dopuszczalności tych wpisów powołują się na zniesienie w art. 38 rozp. o walutach zagranicznych zawartego w ustawie z r. 1924 zezwolenia wpisów hipotecznych, opiewających na złote w złocie. Zapominają jednak, że złoty w złocie ustawy z r. 1924 nie jest identyczny z obecnym złotym w złocie. Zniesienie tego przepisu ustawy z r. 1924 dotyczy jedynie wpisywania złotych w złocie wedle dawniejszej stopy menniczej.

NASTĘPNY NUMER

„PRZEGLĄDU NOTARJALNEGO"

WYJDZIE W PIERWSZEJ POŁOWIE CZERWCA R. B.

W PODWÓJNEJ OBJĘTOŚCI (48 STRONIC DRUKU)

JAKO NR. 11 — 12 (CZERWIEC I i II)

I ZAWIERAĆ BĘDZIE POZA ARTYKUŁAMI
I ZWYKŁEMI DZIAŁAMI

SPRAWOZDANIA Z WALNYCH ZGROMADZEŃ WSZYSTKICH IZB NOTARJALNYCH W PAŃSTWIE

WRAZ ZE SPRAWOZDANIAMI Z DZIAŁALNOŚCI RAD NOTARJALNYCH

W ROKU 1934 — 1935.

Adw. Dr. ZYGMUNT FENICHEL

KSIĘGI GRUNTOWE A REJESTR HANDLOWY

PRÓBA ZESTAWIENIA PORÓWNAWCZEGO

I. Bardzo często zwraca się uwagę na podobieństwo pomiędzy funkcjami ksiąg gruntowych i rejestru handlowego, nie akcentując jednak różnic, między temi urządzeniami zachodzących. Podobieństwo i różnice można rozpatrywać nie ogólnie, na tle jakichś teoretycznych zasad prawnych, lecz na tle pozytywnego ustawodawstwa. Dlatego przedmiotem pracy tej będzie głównie polskie ustawodawstwo, przez co rozumieć należy nie tylko ustawy, wydane przez ustawodawcę polskiego, ale również ustawy, pochodzące z czasów zaborczych, lecz w Polsce dotąd obowiązujące.

W kolejności omówię: 1) rozwój obu instytucyj, 2) ich cel, 3) zasady ksiąg gruntowych według ustaw dzielnicowych, o ile są w związku z zasadami rejestru handlowego i 4) zasady rejestru handlowego według przepisów, dotąd w Polsce obowiązujących, oraz przepisów kodeksu handlowego.

Początek i rozwój każdej z powyższych tych instytucyj odbywał się zupełnie odrębnemi drogami. Księgi gruntowe nieznane były jeszcze prawu rzymskiemu, a recepcja prawa rzymskiego w Europie usuwała wszędzie dotychczasowe, z średniowiecza pochodzące, urządzenia. Dopiero w XVIII. i XIX. wieku wprowadzono znowu księgi te w dwojakiej formie, najpierw jako księgi hipoteczne *(Hypothekenbuchsystem)*, gdzie wpisywano tylko obciążenia gruntów hipotekami, nie wpisywano zaś innych praw rzeczowych, w szczególności nabycia prawa własności. Do tego systemu należą: *Hypothekenordnung* z 20.XII.1783 i *Landrecht* pruski z 1794. Drugą formą są księgi gruntowe *(Grundbuchsystem)*, gdzie wpisuje się wszelkie prawa rzeczowe, a nie tylko obciążenia własności [1]).

Dziś istnieją księgi gruntowe na obszarze Polski, w Niemczech, Austrji, Węgrzech, Szwajcarji, według systemu *Torrensa* (1856) w Australji i Kanadzie. W Anglji zakłada się również od 1897 księgi gruntowe według wzorów niemiecko - austrjackich. Brak dotąd tych urządzeń w St. Zjednoczonych Ameryki Północnej, gdzie chcąc zbadać własność, trzeba badać dokumenta, co jest rzeczą niezmiernie trudną. Istnieją tam nawet towarzystwa ubezpieczeniowe, przyjmujące gwarancje za wysoką premią *(investigation of title)*. Niema w właściwem tego słowa znaczeniu ksiąg gruntowych we Francji, Belgji, Holandji, Włoszech i Hiszpanji, gdzie istnieje t. zw. rejestr transkrypcyjny, do którego wpisuje się dokumenta w pełnej osnowie [2]).

Podczas gdy księgi gruntowe są owocem długiego rozwoju historycznego, to inne rejestry, a między niemi rejestr handlowy, są urządzeniem nowem. Jakkolwiek bowiem doszukują się często i jego początków w XIII. wieku we Włoszech, to jednakże rejestracja handlowa dzisiejsza jest tworem nowoczesnej myśli[3]). Rejestr handlowy, podobny, jak w Polsce, istnieje też w Niemczech, Austrji, Szwajcarji, natomiast nie znają rejestru handlowego Anglja i Stany Zjednoczone A. P. Rejestr handlowy o znaczeniu jedynie deklaratoryjnym posiadają: Francja, Włochy i Hiszpanja.

Jaki jest cel ksiąg gruntowych i rejestru handlowego?

Księgi gruntowe mają za zadanie informować każdego o stanie prawnym, dotyczącym nieruchomości. Zadaniem ich jest „zabezpieczać obrót nieruchomościami i podnosić kredyt realny właścicieli" [4]).

Rejestr handlowy wprowadzony został pierwotnie w interesie publiczności (zaznajomienie osób trzecich ze stosunkami kupca [5]), następnie zaś miał służyć również kupcowi samemu, w końcu zaś otrzymał rejestr handlowy dalszą funkcję, a mianowicie prawo twórczą[6]); spółka z ogr. odp. (art. 171 k. h.), oraz akcyjna (art. 335 k. h.), nabywają osobowość prawną przez zarejestrowanie.

Jak widzimy, cel dla którego powołano do życia obie instytucje był podobny, było nim mianowicie zaznajomienie osób trzecich z prawnemi stosunkami.

Motywy do kod. handl. niem. (str. 10) podkreślają, że przez rejestr handlowy tworzy się dla stosunków handlowych organ podobny, jak księga gruntowa dla stanu prawnego nieruchomości, organ, który ma dawać informacje ważne dla szerokich sfer. Również Sąd Rzeszy (87, 18) wyraził pogląd, że rejestr handlowy podobnie, jak księgi gruntowe, służy obrotowi prywatnemu i zwiększa bezpieczeństwo.

Również przepisy proceduralne są zbliżone do siebie. Wpis do księgi gruntowej w b. zab. austr. zarządza sąd z reguły na wniosek stron, a nie z urzę-

[1]) *Elster: Handwörterbuch der Rechtswissenschaften.* Tom III., str. 26.

[2]) *Ehrenzweig: Sachenrecht,* str. 105 — 107.

[3]) *Chełmoński:* Rejestr handlowy, str. 188.

[4]) *Zoll:* Prawo cywilne. Tom I., str. 327.

[5]) *Allerhand:* Kodeks handlowy, str. 22.

[6]) *Pisko: Lehrbuch des östr. Handelsrechtes,* str. 123.

du. (§. 96. ust. hipot.). Również w b. zab. ros. nic nie czyni się w hipotece z urzędu, lecz jedynie na wniosek strony [7]). To samo ma miejsce w b. zab. niemieckim [8]).

O ile chodzi o wpisy do rejestru handlowego w b. zab. austr. i niem. przed wejściem w życie k. h., to tu zasadą były wpisy tylko na wniosek strony, a wyjątkiem (np. o otwarciu postępowania układowego lub konkursowego) były wpisy z urzędu. Natomiast dekret z 7.II.1919 r. (art. 15.) wzorował się na art. 864. kod. szwajc. o zobowiązaniach i zezwalał na uskutecznienie wpisów z urzędu. Według art. 14. k. h. wpisy do rejestru handlowego są dokonywane na podstawie zgłoszeń chyba, że prawo nakazuje wpis z urzędu. Wpis z urzędu jest zatem według k. h. wyjątkiem i ma miejsce w przypadkach określonych w art. 19 i 25, a nadto, gdy strona obowiązana do wpisu nie dokona go mimo wezwania (art. 17. §. 2. k. h.). Przepis art. 17. §. 2. wzorowano na art. 15. dekretu z 1919. Widzimy zatem, że i w tym kierunku zachodzą podobieństwa między obydwoma urządzeniami.

Co się tyczy zasad postępowania, to wyraźnie postanawia art. LIX. §. 1. przep. wprow. k. h., że w sprawach rejestrowych stosuje się zasady postępowania niespornego, które realizuje rozp. Min. Spraw. z 1.VII.1934.

Postępowanie w sprawach hipotecznych, S. N. w Warszawie, jak i poprzednio S. N. w Wiedniu odnośnie b. zab. austr., uznaje za niesporne i dlatego nie przyznaje stronie kosztów [9]). *Glass* uważa odnośnie b. zab. ros., że orzeczenie zwierzchności hipotecznej przyrównać można do decyzji incydentalnej. Postępowanie to różni się od spornego, jest bowiem wyłącznie piśmienne (art. 3 n. h.), nadto tajne, z wykluczeniem zasady kontradyktycznej (str. 46. *o. c.).*

Zachodzą jeszcze dalsze podobieństwa obu instytucyj.

Przedmiotem wpisu w księgach gruntowych mogą być w b. zab. austr. tylko prawa w ustawie wyliczone (§. 9. ust. z 25.VII.1871). Do praw tych należą prawa rzeczowe (własność, prawo zastawu i służebności) oraz prawa obligatoryjne odkupu, pierwokupu i najmu. Posiadanie i prawo spadkowe nie należą do praw rzeczowych, mimo §. 308 kod. cyw. austr. [10]). Nadto zezwala się tu na wpis ciężarów realnych, pod które podciąga się zobowiązania do pewnych świadczeń, które związane są z gruntem w ten sposób, że każdy właściciel obowiązany jest do uiszczania tych świadczeń [11]).

Przedmiotem wpisów do ksiąg gruntowych w b. zab. niem. są również prawa rzeczowe. Również tam są one w ustawie ściśle określone, a umowa stron nie ma tu wpływu. Należą tu: prawo własności, prawo dziedzicznej budowy, służebności, prawo pierwokupu, ciężary realne, hipoteka, dług gruntowy, rentowy i prawo zastawu.

W b. Królestwie Kongresowem (ust. z 20.VII. 1818) według art. 1. forma urzędowa wymagana jest dla czynności między żyjącymi, których skutkiem ma być przeniesienie własności dóbr nieruchomych, ścieśnienie, obciążenie, uwolnienie od obciążeń oraz do wszelkich podobnych czynności, które się ściągają do praw hipotekowanych.

Przepisy ust. z 1818 żądają ujawnienia przejścia tytułu własności (art. 5), ścieśnień, ciężarów wieczystych i służebności gruntowych (art. 6), wszelkiego rodzaju obciążeń własności dóbr nieruchomych prócz przywilejów (art. 7), wszelkiego przejścia praw hipotecznych (art. 8) i uwolnienia od obciążeń (art. 9). Także i tu zatem ilość i rodzaj praw, które mogą być wpisane do ksiąg gruntowych, jest ściśle określona.

Podobnie odnośnie do rejestru handlowego, w b. zab. austr. za czasów obowiązywania austr. ustawy handlowej, nie było żadnych wątpliwości, że wpisane mogą być tylko te okoliczności, na których wpis ustawa zezwala. Również według niem. kod. handl., jak stwierdza *Staub,* ilość wpisów jest w ustawie ograniczona i ściśle określona. Stanowisko to podziela Sąd Rzeszy *(R. G. Z.* 78, 363).

Również z dekretu z 1919 wynikało, że wpisywane mogą być tylko te dane (art. 2), których wpisania dekret wyraźnie nakazuje [12]).

Również według art. 13. §. 1. k. h. rejestr handlowy służy do uskuteczniania wpisów przez prawo przewidzianych. Zwrócić należy uwagę na to, że uskutecznia się tu wpisy przez prawo wogóle, a nie tylko przez kodeks handlowy przewidziane. Tylko to może być wpisane, co przepis prawa nakazuje lub pozwala wpisać [13]). Nie ulega zatem zarejestrowaniu pełnomocnictwo z art. 66. k. h., skoro kodeks tego nie przewiduje. Nie można również wpisać do rejestru zajęcia udziału spólnika w drodze egzekucyjnej, skoro ustawa tego nie nakazuje.

Tak więc i w tym kierunku, co do zamknięcia ilości wpisów *(numerus clausus),* zachodzi również podobieństwo między księgami gruntowemi a rejestrem handlowym.

---

[7]) *Glass:* Zarys prawa hipotecznego w b. Królestwie Polskiem, str. 10.

[8]) *Kraus:* Prawo ksiąg gruntowych w b. zab. pruskim, str. 30.

[9]) Cytowane orzeczenia — *Korzonek:* Ustawa hipoteczna, str. 422.

[10]) *Jaworski:* Ustawy o księgach publicznych, str. 43.

[11]) *Bartsch: Das östr. allg. Grundbuchgesetz,* str. 201.

[12]) *Chełmoński: o. c.,* str. 66.

[13]) *Dziurzyński - Fenichel - Honzatko:* Kodeks handlowy, str. 26.

O ile chodzi o rodzaje wpisów do ksiąg gruntowych, to w b. zab. austr. (§. 8) mogą to być intabulacje, czyli wpisy stanowcze, prenotacje, czyli wpisy tymczasowe, (warunkowe nabycie lub umorzenie prawa) i proste uwagi (adnotacja).

W b. zab. niemieckim odróżnia się wpisy stanowcze, które mogą być sprostowawcze lub zmieniające, i wpisy tymczasowe, które mają za cel przygotowanie przyszłego wpisu stanowczego i zabezpieczenie go skutecznością, rzeczowo działającą [14]).

W b. Królestwie Kongresowem, mamy prawa wpisane do wykazu, czyli figurujące „wpisem czystym“, oraz prawa jeszcze nie wpisane, dopiero zastrzeżone, czyli figurujące przez zastrzeżenie [15]).

Obecnie obowiązujący kodeks handlowy odróżnia wpisy i wzmianki. Wykreślenie wpisu nie jest specjalnym rodzajem wpisu odmiennym od pierwszego wpisu (inaczej *Allerhand*, str. 23), lecz również wpisem (art. 9, 21, § 2, 139 k. h.). Nadto k. h. przewiduje wzmianki (art. 19, 21, § 1 i 2, 72, § 1, 73, § 1). Nieznane są jednak rejestrowi handlowemu wpisy warunkowe, względnie tymczasowe. Na tem stanowisku stoi nauka [16]), akcentując, że jest to zasadnicza różnica z księgami gruntowemi.

II. Dotąd stwierdziliśmy szereg podobieństw między księgami gruntowemi a rejestrem handlowym. Czy istnieją również różnice i na czem one polegają?

Odpowiedzi na pytanie udzielić będziemy mogli po omówieniu zasady t. zw. jawności formalnej i materjalnej tak odnośnie ksiąg gruntowych, jak i rejestru handlowego.

Jawność księgi gruntowej pod względem formalnym polega na tem, że każdy może w nią wglądać i brać z niej odpisu tudzież robić z niej wypisy, natomiast jawność księgi gruntowej pod względem materjalnym polega na ujawnieniu stanu prawnego do nieruchomości się odnoszącego *(Publizitätsprinzip).* Odróżniamy t. zw. negatywną i pozytywną stronę jawności materjalnej. T. zw. negatywna strona jawności materjalnej, polega na tem, że bez wpisu wszystkie fakty, dotyczące praw rzeczowych na nieruchomościach są bezskuteczne. Natomiast pozytywna strona jawności materjalnej polega na tem, że wpis w księdze gruntowej uważa się za zgodny ze stanem prawnym. Ani pozytywna, ani negatywna strona jawności materjalnej nie są w ustawodawstwie pozytywnem w zupełności przeprowadzone. W prawie austrjackiem obie zasady obowiązują w granicach wiarygodności ksiąg gruntowych [17]). Negatywną stronę jawności materjalnej realizuje § 4 ust. hipot. z 1871, według którego nabycie, przeniesienie, ograniczenie i umorzenie praw hipotecznych (§ 9) może być uzyskane tylko przez wpisanie ich do księgi głównej. Jednak według jednomyślnej prawie opinji nie można § 4 u. h. przypisywać bezwzględnego znaczenia, gdyż przeniesienie, umorzenie praw rzeczowych jest możliwe także bez wpisu (w razie pierwotnego sposobu nabycia zasiedzenia, sukcesji spadkowej, wywłaszczenia).

Najkonsekwentniej przeprowadzona jest t. zw. zasada wpisu *(Eintragungsprinzip)* przy prawie zastawu, gdyż pozahipotecznych hipotek niema [18]). Byłoby to *contradictio in adiecto* [19]).

O ile, chodzi o stronę pozytywną, to wpis jest prawie normalnym sposobem nabycia praw rzeczowych na nieruchomościach, jednak zawsze musi istnieć ważny tytuł. Wiarygodność ksiąg gruntowych ujmuje prof. *Zoll* (str. 409) jako instytucję, która nie jest sama dla siebie celem, ale środkiem do ochrony uczciwego obrotu, zabezpieczeniem tylko sprawiedliwie nabytych praw i podwaliną realnego kredytu.

W b. zaborze niemieckim nauka stwierdza, że zmiana stanu prawnego nieruchomości wymaga dla uzyskania ważności zasadniczo wpisu do ksiąg gruntowych, a wpis ten stanowi *praesumtio iuris ac de iure* dla prawdziwości sytuacji nim stworzonej (§ 873, 875 i 891 kod. cyw. niem.).

Pamiętać jednak należy, że zasada wpisu obowiązuje tu tylko, o ile zmiany w księgach gruntowych wywołane zostały przez czynności prawne. Jednakże i tu istnieje szereg sposobów nabycia praw rzeczowych bez wpisu (§ 1064, 1069, 1072, 1154, 1192, 1255, 1273, 1274 itd.). Dalej obowiązuje tu zasada wiarygodności publicznej ksiąg gruntowych, gdyż na korzyść nabywcy uczciwego uważa się wpisy w księdze gruntowej za prawdziwe i zupełne[20]). Prawo zatem wpisane dla pewnej osoby według domniemania powyższego rzeczywiście istnieje, a prawo wykreślone istnieć przestaje. Ponadto domniemanie to nie zależy od dobrej woli stron interesowanych.

Wyrażona w § 892 kod. cyw. niem. zasada materjalnej jawności, czyli wiarygodności *(fides publica),* polega na ochronie uczciwego obrotu. Wiarygodność ta działa w kierunku pozytywnym, to jest treść księgi gruntowej uważa się za prawdziwą wobec osób trzecich i negatywnym, co znaczy, że wobec nabywcy *bona fide* uważa się obciążenie nie wpisane oraz wykreślone za nieistniejące [21]).

Zasada jawności formalnej określona jest w § 11 u. h. w ten sposób, że wgląd do ksiąg gruntowych dozwolony jest tu każdemu, kto powołać się może na uprawniony interes. Uprawniony zaś interes posiada ta osoba, która jest wpisaną w księdze gruntowej,

[14]) *Kraus: o. c.*, str. 21.
[15]) *Glass: o. c.*, str. 31.
[16]) *Ehrenberg: Handbuch des Handelsrechtes*, str. 524.
[17]) *Zoll: o. c.*, str. 335. i 337.
[18]) *Korzonek: o. c.*, str. 31.
[19]) *Ehrenzweig: Sachenrecht*, str. 121.
[20]) *Warneyer: Komentar zum B. G.*, str. 24, tom II.
[21]) *Kraus: o. c.*, str. 83, 84 i 88.

albo która zamierza nabyć prawo hipoteczne lub go dochodzić.

W b. Królestwie Kongresowem, jawność formalna jest w ten sposób zrealizowana, że możność przejrzenia księgi lub otrzymania wypisu posiada właściciel nieruchomości lub prawa hipotekowanego, albo ten, który potrzebę wejrzenia w księgi udowodni (art. 28). Według praktyki jednakże (*Glass*, str. 8) każdemu bez obowiązku legitymowania się jest udzielana księga do przejrzenia i wydawane są wypisy. O ile chodzi o jawność materjalną, to negatywną jej stronę realizuje art. 4 u. h., według którego wszystkie tytuły do nieruchomości z księgi powinny być jawne jedynie z wyjątkiem przywilejów i niektórych służebności. I tu przyjmuje się, że również bez wpisu, pozahipotecznie, można nabywać prawa. Jednakże zasada jawności negatywnej nie zostału tu „doprowadzona do ostatecznych konsekwencyj". Zasada pozytywnej jawności przyjęta jest w art. 30 i 31, z zastrzeżeniem, że wymagana jest dobra wiara [22]).

Nie wchodząc w szczegóły ustaw hipotecznych, stwierdziliśmy, że odnośnie ksiąg gruntowych są w Polsce przeprowadzone z pewnemi odchyleniami zasady jawności formalnej i materjalnej.

Jak się te zasady przedstawiają odnośnie do rejestru handlowego?

Przez jawność formalną w rozumieniu prawa handlowego rozumie się: a) prawo wglądu do rejestru handlowego, b) prawo robienia odpisów, c) prawo żądania potwierdzenia zgodności odpisu z rejestrem i d) ogłoszenie w gazetach.

O ile chodzi o jawność formalną, to analogja tu jest zupełna. Według art. 13 § 2 k. h. rejestr handlowy wraz z dokumentami, złożonemi do rejestru jest jawny. Przepis ten wypowiada t. zw. zasadę jawności formalnej rejestru handlowego. Bliżej wyjaśnia zasadę tę art. LVIII przep. wprow., wedle którego każdy ma prawo przeglądać w godzinach urzędowych rejestr i złożone dokumenty tudzież żądać odpisów i wyciągów oraz zaświadczeń o braku wpisu. Uprawnienia te przysługują każdemu bez potrzeby wykazywania interesu prawnego [23]).

Inaczej jednak przedstawia się rzecz z t. zw. jawnością materjalną. Dla uwypuklenia przepisów kodeksu handlowego polskiego należy chociaż pobieżnie zaznajomić się ze stanowiskiem ustawy i nauki w Niemczech, gdzie sytuacja w tym kierunku różni się od naszej. Akcentuje się tu różnicę zachodzącą pod tym względem między rejestrem handlowym a księgami gruntowemi i akcentuje się raczej podobieństwo rejestru handlowego z rejestrami stowarzyszeń i majątkowemi [24]).

Tenże sam uczony (*Handelsrecht*, str. 55) stwierdza: „*Das Handelsregister steht im wichtigen Gegensatz zum Grundbuch: kein öffentlicher Glaube wie bei diesem*". Również *Cosack* stwierdza, że rejestr handlowy musi być inaczej traktowany, niż księgi gruntowe. *Düringer — Hachenburg* w odróżnieniu od poglądu wyrażonego w 1892 przyjmują w 1930 odnośnie do rejestru handlowego, „*dass es keinen öffentlichen Glauben in Sinne des Grundbuchs gäbe*". To samo zapatrywanie wyrażają *Henisheimer-Geiler*. Również *Ehrenberg* uważa, że t. zw. wiara publiczna przysługuje jedynie księgom gruntowym, natomiast obcą jest innym rejestrom. Także *Hueck* akcentuje, że nigdzie ustawa nie przewiduje wiary publicznej rejestru handlowego, w tem znaczeniu, że każdy może zaufać treści rejestru handlowego, bez względu na to, czy wpis jest prawdziwy, czy też nie. Przyjmuje natomiast wiarygodność rejestru handlowego *Müller-Erzbach*, jednak nie na podstawie ustawy, lecz prawa zwyczajowego [25]). Przyjmuje się tu, że księga gruntowa ma zasadniczo konstytutywne, a wyjątkowo tylko deklaratoryjne znaczenie, podczas gdy przy rejestrze handlowym jest przeciwnie. Wpis do rejestru zasadniczo nie wywołuje sam przez się powstania prawa i dlatego wpisy do rejestru mają znaczenie tylko deklaratoryjne, chociaż zdarzają się tu również wpisy o charakterze jakby konstytutywnym (powstanie spółki z ogr. odp.). Co do tych t. zw. konstytutywnych wpisów uważa się w tym wypadku, że mają one tu znaczenie *conditionis sine qua non*, że jednakże odnośne stosunki prawne nie powstają dopiero z chwilą wpisu. Wpis według *Pisko* jest warunkiem, lecz nie j e d y n y m warunkiem dla powstania odnośnego stosunku prawnego [26]). Z tego to powodu *Ehrenberg* uważa, że nieścisłe jest wyrażanie się o wpisie konstytutywnym. Zasada jawności pozytywnej polegać tu może tylko na obowiązku znajomości faktów przez osoby trzecie, jednak nie mogą one polegać na treści wpisów [27]).

Nauka (*Hahn, Ehrenberg*) uważa rejestr handlowy za księgę publiczną, a wpisy tu dokonane za dokumenty publiczne. Odnośnie b. zab. austrj. uczeni stwierdzają, że chociaż wpis uskuteczniono w rejestrze handlowym i należycie ogłoszono, iż osoba trzecia nie może się powołać na wpis wtedy, gdy nie jest on zgodny z rzeczywistym stanem rzeczy [28]).

Tak więc księdze gruntowej przyznaje się w Niemczech inne znaczenie, niż rejestrowi handlowemu. Mimo tej opinji nauki Sąd Rzeszy przyjął w orzeczeniu z 5.II.1928 (*R. G. Z.* 41, 21), że wszystkie wpisy do rejestru handlowego mają ustawowe do-

[22]) *Glass: o. c.*, str. 9.

[23]) *Dziurzyński - Fenichel - Honzatko: o. c.*, str. 28.

[24]) *Gierke: Handelsregister Handwörterbuch.* Tom. III, str. 133.

[25]) *Deutsches Handelsrecht*, str. 67.

[26]) *o. c.*, str. 127.

[27]) *Chełmoński: o. c.*, str. 24/25.

[28]) *Makower: H. G. B.*

mniemanie prawdziwości wpisu. *Staub* łączy wiarygodność wpisu w rejestrze handlowym z tem, że sędzia rejestrowy wpisuje dopiero wtedy, gdy przekonany jest o prawdziwości zgłoszonych faktów. Inni uczeni *(Gareis, Gierke),* odrzucają wiarę publiczną rejestru handlowego i nie nakładają na sędziego rejestrowego obowiązku badania prawdziwości zgłoszonych faktów [29]).

Rejestr handlowy nie daje zatem gwarancji, że wpis odpowiada wprawdzie, że np. firma rzeczywiście istnieje, że prokury udzielono i t. d. Ujmuje tę różnicę z zachodzącą w porównaniu z księgami gruntowemi trafnie *Gierke* słowami, że na księgach gruntowych można polegać, na rejestrze handlowym — nie.

Z uwagi na to, że sędzia rejestrowy nie ma w Niemczech według opinji szeregu uczonych prawa badania prawdziwości zgłoszeń, wpis świadczy tylko o tem, że zgłoszenie nastąpiło w ustawowej formie.

Odnośnie rejestru handlowego przyjmuje się w Niemczech i Austrji negatywną wiarę publiczną, polegającą na tem, że jeżeli jakaś okoliczność, mająca być wedle ustawy wpisana, nie jest wpisana, nie można wobec trzeciego z okolicznością tą występywać. *Ehrenberg* stwierdza, że nikt nie musi znać faktów, które mają być wpisanemi, jednak nie wpisanych[29]). W lapidarnych słowach stwierdza tę zasadę *Ritter:* „Rejestr handlowy jest tak długo prawdziwy, jak długo milczy". *(Das Handelsregister gilt als richtig, solange es schweigt).*

III. Jak kwestja wiarygodności rejestru handlowego przedstawia się wedle k. h. i jakie są uprawnienia sędziego rejestrowego? K. h. poszedł w tym kierunku za dekretem z 1919, którego odrębność w porównaniu z ustawodawstwem typu niemieckiego akcentuje *Chełmoński* [30]*).*

Według art. 10 dekretu: „Wszelkie dane zarejestrowane i ogłoszone mają za sobą d o m n i e m a n i e w i a r y g o d n o ś c i i obowiązują osoby trzecie, chyba, że dowiodą, iż o nich wiedzieć nie mogły. Dane, które winny być zarejstrowane, a do rejestru wciągnięte nie zostały, nie obowiązują osób, chybaby im udowodniono, że skądinąd o nich wiedziały". Przez wprowadzenie tej zasady dekret nie tylko broni kupca rejestrowego, lecz również ma na widoku interesy bezpieczeństwa obrotu, interesy działającego w dobrej wierze trzeciego. Tym sposobem rejestr handlowy według dekretu z 1919 r. przybliżył się istotnie do ksiąg hipotecznych. Zdanie pierwsze art. 10 realizuje zasadę jawności w kierunku pozytywnym *(positive Publizitätswirkung),* zdanie zaś drugie w kierunku negatywnym *(Chełmoński,* str. 195).

[29]) *Ehrenberg:* o. c., str. 532.
[30]) *o. c.,* str. 13.

O ile chodzi o k. h., to art. 24 wyraża zasadę wiarygodności rejestru. Według tego art. rejestr handlowy ma wiarę publiczną, gdyż rejestr stanowi dla osób trzecich będących w dobrej wierze, dowód, że oświadczenia wpisane odpowiadają prawdzie[31]). Odmiennie od wyżej cytowanych poglądów nauki niemieckiej zaznacza prof. *Wróblewski,* że wpis spółki akcyjnej i spółki z ogr. odp. jest nie tylko jednym z warunków wymaganych do powstania spółki, jakby to wynikało z art. 160 k. h., lecz do powstania tych spółek niezbędny jest tylko wpis, bo on wystarcza do ich stworzenia. To, co jest wpisane w rejestrze, już przez to istnieje wobec prawa[32]). Prof. *Wróblewski* zaznacza dalej, że w wypadkach tych występuje pozytywna strona jawności materjalnej bez żadnych zastrzeżeń, bez względu na dobrą lub złą wiarę tych, na których korzyść lub przeciw którym zwracają się skutki prawne wpisu.

Również według art. 10 k. h. osoba wpisana do rejestru jest kupcem rejestrowym już dlatego, że figuruje w rejestrze. „*Res inscripta pro veritate accipitur*" *(Wróblewski,* str. 60). Decyduje zatem stan formalny, jaki wynika z rejestru. Kupcy odnośni są uważani za rejestrowych, mimo, że nie są kupcami lub nie mogą być kupcami rejestrowymi (art. 4 k. h.). Są to t. zw. pozorni kupcy *(Scheinkaufmann)* z uwagi na potrzeby uczciwego obrotu, a wpis „pokrywa brakujące braki" [33]). *Wellspacher* wyraża zapatrywanie, że kto w obrocie prawnym występuje jako kupiec, uważany też jest za kupca[34]). Art. 10 k. h. zbliżony jest częściowo do § 5 kod. niem. handl., co do którego jednak nauka uważa *(Düringer-Hachenburg),* że nie ma wiary publicznej. Inaczej pojmuje się jednak art. 10 k. h., przyjmuje się bowiem, że jest tu pozytywna strona jawności materjalnej, a również i negatywna, gdyż bez wpisu lub ogłoszenia niema skutków prawnych *(Wróblewski,* str. 60 i 62).

W art. 10 k. h. nie można widzieć zastosowania zasady art. 23, gdyż według art. 10 rozstrzyga wpis, podczas gdy według art. 23 decyduje wpis i ogłoszenie. Nadto art. 23 k. h. pociąga za sobą domniemanie świadomości, podczas, gdy art. 10 łączy z wpisem skutki dalsze, to jest uważanie danej osoby za kupca rejestrowego. Art. 23 postanawia, że co wpisano i w „Monitorze" ogłoszono uchodzi za powszechnie znane, z drugiej zaś strony, jak długo to nie nastąpiło, uchodzi za powszechnie nieznane [35]). Nie będę tu przeprowadzał porównań art. 23 k. h. z § 15 kod. handl. niem., zwrócę uwagę jednak, że szereg uczonych *Ehrenberg, Hueck, Düringer, Ha-*

[31]) *Dziurzyński - Fenichel - Honzatko:* o. c., str. 57.
[32]) *Wróblewski:* Komentarz do k. h., str. 59 i 60.
[33]) *Allerhand: o. c.,* str. 19.
[34]) *Das Vertrauen auf aussere Tatbestände,* str. 26.
[35]) *Dziurzyński - Fenichel - Honzatko: o. c.,* str. 56.

chenburg i t. d. uważają, że wiara publiczna nie wynika ani z § 5, ani z § 15.

Inne, niż w Niemczech, ujęcie pozytywnej jawności rejestru handlowego idzie w Polsce w parze z inaczej unormowaną władzą sędziego rejestrowego. Według art. 16 § 2 k. h. sąd bada, czy zgłoszenie dane zgadza się z prawdziwym stanem, jeżeli ma pod tym względem uzasadnione wątpliwości. Przepis ten normuje kwestję badania zgłoszenia w kierunku jego materjalnej prawdziwości. W Niemczech sędzia rejestrowy praw tych nie ma *(Gareis, Gierke)*, a przysługuje mu jedynie prawo badania zgłoszenia co do jego formalnych warunków. To jest stanowisko większości uczonych niemieckich, a na tem stanowisku stoi też Sąd Rzeszy *(R. G.* l. 243).

Odzywały się tu głosy, by sędziemu rejestrowemu nadać większe uprawnienie na wzór sędziego hipotecznego i by zreformowano rejestr handlowy w kierunku *Handelsgrundbuch (Mitteis).* Zaznaczyć należy, że kwestji badania przez sędziego rejestrowego prawdziwości zgłaszanych danych dekret z 1919 nie uregulował.

IV. Z przedstawionego stanu rzeczy wynika, że ustawodawca polski odnośnie unormowania pozytywnej strony jawności rejestru handlowego, jak również uprawnień sędziego rejestrowego, nie oparł się na istniejących wzorach, szczególnie niemiecko-austrjackich, lecz poszedł samodzielą drogą. Przez sposób unormowania art. 10, 16 i 24 k. h. zbliżono jeszcze bardziej rejestr handlowy do ksiąg gruntowych tak, że można u nas twierdzić, że „rejestr handlowy to hipoteka kupca, że to, co w rejestrze wpisano musi go obowiązywać, że trzeci w dobrej wierze może na treści wpisu polegać“ *(Chełmoński*, str. 204). Tak więc, podobnie jak według dekretu z 1919 roku, tak również według k. h., rejestr handlowy zbliżony jest do ksiąg gruntowych.

Aż do wejścia w życie k. h. zaznaczono, że rejestr handlowy jest rejestrem osób, księgi gruntowe zaś rejestrem rzeczy. Ta różnica nie była i nie jest istotną, gdyż również w księgach gruntowych wpisuje się osoby uprawnione, a nie tylko rzeczy, a nadto obecnie również przedsiębiorstwo, jako „zorganizowana całość“ i czynności prawne jego dotyczące (zbycie, wydzierżawienie i prawo użytkowania), wpisuje się do rejestru handlowego (art. 29 k. h.).

Okazuje się zatem, że początek obu urządzeń, jak również i ich rozwój historyczny był odrębny, że jednak obecnie co do zasad swych, oba urządzenia do siebie w silnej mierze się zbliżyły.

Dr. STANISŁAW JURKIEWICZ

O UBEZPIECZENIU PRZYMUSOWEM NOTARJUSZÓW

ISTOTA SPRAWY I PROJEKT ZAŁATWIENIA

Postanowienia prawa o notarjacie w sprawie ubezpieczeń notarjuszów zawarte są w artykułach 22 i 28.

W myśl § 1 artykułu 22 notarjusze opłacają na potrzeby Izby składki roczne, a ponadto, stosownie do uchwał Izby, inne jeszcze składki na fundusz zapomogowy, o r a z u b e z p i e c z e n i a p r z y m u s o w e; w myśl zaś § 2-go tegoż artykułu notarjusze, mający prawo do emerytury ze Skarbu Państwa n i e m a j ą o b o w i ą z k u n a l e ż e n i a d o o r g a n i z a c j i u b e z p i e c z e n i a p r z y m u s o w e g o. Artykuł zaś 28 między sprawami, należącemi do zakresu działania Walnego Zgromadzenia notarjuszów wymienia w punkcie 4-tym: „Tworzenie funduszu zapomogowego, o r a z u b e z p i e c z e n i a p r z y m u s o w e g o n a w y p a d e k ś m i e r c i l u b n i e z d o l n o ś c i d o p r a c y c z ł o n k ó w I z b y“.

Z zestawienia powyższych postanowień wynika: 1) że wszyscy notarjusze nie mający prawa do emerytury ze Skarbu Państwa podlegają przymusowi ubezpieczenia, 2) że przymus ten odnosi się do ubezpieczenia na wypadek śmierci lub niezdolności do pracy notarjusza (alternatywa), 3) że ubezpieczenia notarjuszów muszą być oparte na organizacji ubezpieczeń przymusowych (art. 22 § 2), że więc ubezpieczenie poza organizacją nie zwalnia od przymusu należenia do organizacji ubezpieczeniowej, i 4) że Izby, związane przymusem ustawowym tworzenia ubezpieczeń na wypadek śmierci lub niezdolności do pracy notarjusza, mają uchwałami swojemi określić przedmiot ubezpieczenia (śmierć lub niezdolność do pracy), zasady i sposób organizacji, wysokość składek, wysokość wypłat, słowem wszystko to, co jest potrzebne do powstania i funkcjonowania organizacji ubezpieczenia przymusowego.

Jeśli się zgodzimy na powyższą interpretację postanowień ustawy w tej dziedzinie, będziemy musieli przedewszystkiem rozstrzygnąć, jakie organizacje przymusowego ubezpieczenia w interesie ubezpieczonych tworzyć należy: izbowe, a więc tyle organizacji, ile jest Izb Notarjalnych, czy też jedną organizację, obejmującą wszystkich notarjuszów w Pol-

sce. Działanie prawa wielkich liczb w ubezpieczeniach, polegające na tem, że im więcej ubezpieczonych związanych jest wspólnem ubezpieczeniem, tem większa jest pewność wypłaty świadczeń, jest rzeczą tak powszechnie znaną i bezsporną, że w naszym wypadku utworzenie jednej organizacji, obejmującej kilkuset ubezpieczonych, a nie kilku po kilkadziesiąt ubezpieczonych, powinno być w interesie ubezpieczonych bezspornem.

Na tem racjonalnem, mojem zdaniem, stanowisku stanęła Konferencja Prezesów Rad Notarjalnych z dnia 24 lutego 1934 r., która powzięła uchwałę, że należy dążyć do stworzenia jednej organizacji ubezpieczeniowej wszystkich notarjuszów w Polsce, oraz wyraziła życzenie, aby Warszawska Izba Notarjalna po otrzymaniu od wszystkich Izb wykazu wieku poszczególnych notarjuszów tychże Izb uzyskała fachowe obliczenie wysokości składek dla kwot w wysokości 3000, 5000 i 10000 złotych na wypadek śmierci notarjusza dla pozostałej po nim rodziny, przyczem uznała ona za najwłaściwsze i najbardziej pożądane tylko ubezpieczenie rodziny na wypadek śmierci, bez łączenia tego ubezpieczenia z ubezpieczeniem na wypadek niezdolności do pracy, aby przy możliwie najniższej składce zapewnić rodzinie możliwie największe wypłaty.

Warszawska Izba Notarjalna życzeniu temu uczyniła zadość i uzyskała fachową opinję aktuarjalną. Powyższą opinję wraz z dwoma tablicami przytacza się w całości poniżej. Tę opinję napisaną jasno i zrozumiale, powinni wszyscy koledzy notarjusze rozważyć dokładnie na Walnych Zgromadzeniach Izb i zadecydować odpowiedniemi uchwałami:

1) Czy chcą ubezpieczenia wspólnego wszystkich notarjuszów (ubezpieczenia międzyizbowego). 2) Na jaką sumę ubezpieczyć zamierzają swoje rodziny na wypadek śmierci. Ponieważ suma ubezpieczenia musi być jedna, naprzykład 5000 lub 10000 dla wszystkich ubezpieczonych — byłoby pożądanem, aby Walne Zgromadzenia poszczególnych Izb upoważniły Prezesów Rad do uzgodnienia powyższej sumy na wspólnej konferencji Prezesów.

3) Czy składka ma być zależną od wieku, czy też dla wszystkich jednakowa. (W pierwszym wypadku każdy płaciłby tyle, ile na podstawie obliczeń ze względu na jego wiek przypada, przyczem korzystałby z dobrodziejstw ubezpieczenia zbiorowego, w drugim zaś wypadku wszyscy poniżej 53 lat płaciliby — więcej, ponad 53 lat zaś — mniej, w różnym stosunku — niż przy różniczkowaniu składki według wieku).

4) Upoważnić Prezesów Rad Notarjalnych do przedsiębrania i wykonywania wszystkiego, co będzie potrzebne do zorganizowania ubezpieczenia na mającą być ustaloną sumę (Konferencja Prezesów) i w granicach obliczonej w opinji aktuarjalnej składki.

Na podstawie takich uchwał Prezesi poszczególnych Rad będą mogli w najbliższym czasie utworzyć wspólną, tak bardzo dla kolegów notarjuszy potrzebną organizację ubezpieczeniową.

OPINJA AKTUARJALNA W SPRAWIE
KASY UBEZPIECZENIOWEJ NOTARJUSZÓW
(UBEZPIECZENIE POŚMIERTNE)

Zadaniem Kasy ma być ubezpieczenie na wypadek śmierci wypłaty pewnego kapitału, od 3 do 10 tysięcy, za opłatą stałej składki miesięcznej.

W ubezpieczeniu takiem ustalenie wysokości składek opiera się na śmiertelności osób ubezpieczonych, zróżniczkowanej według wieku. Istnieje szereg tablic śmiertelności, opartych na obserwacjach z różnych krajów i różnych środowisk. Jeżeli przyjmowanie do ubezpieczenia uzależnione jest od stwierdzonego badaniem lekarskiem dobrego stanu zdrowia, można przyjąć za podstawę obliczenia jedną z tablic, opartych na obserwacjach pośród osób ubezpieczonych (z badaniem lekarskiem) w towarzystwach ubezpieczeniowych, a więc pośród jednostek o mniejszem ryzyku śmiertelności, co prowadzi do niższej składki.

W danym wypadku do ubezpieczenia mają należeć wszyscy notarjusze bez względu na stan zdrowia — wybór padł przeto na jedną z tablic śmiertelności, opartych na obserwacjach wśród ogółu ludności i używanych w Polsce dla ubezpieczeń bez badania lekarskiego. Są to tablice wyłącznie obce. Jedyna polska tablica śmiertelności prof. S. Szulca oparta na spisie ludności z 1921 nie jest do tych celów używana, gdyż skonstruowana była bez dokładnych danych o ruchu migracyjnym, pozatem dotyczy tylko Wojew. Poznańskiego i Pomorskiego, a więc dzielnicy o warunkach zdrowotności znacznie odbiegających od reszty kraju. Z tablic śmiertelności ogółu ludności używane są w Polsce przez towarzystwa ubezpieczeń (i w tym celu ogłoszone przez Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń) tablice ogółu ludności męskiej Rzeszy Niemieckiej z okresów 1871 — 1880, 1891 — 1900 i austrjacka tablica śmiertelności ogółu ludności z okresu 1906 — 1910. Ze względów ostrożności przyjęliśmy za podstawę tablicę niemiecką z okresu 1871 — 1880. Tablica ta wykazuje prawdopodobieństwa śmiertelności stosunkowo duże, bo w wieku 30 lat około 9 wypadków śmierci w roku na 1000 żyjących, w wieku 50 lat

około 21, w wieku 60 lat około 38, w wieku 75 lat około 120 na tysiąc.

Wprawdzie śmiertelność od czasu tych obserwacyj, na których tablica została oparta, znacznie się poprawiła, a śmiertelność wśród notarjuszy jest prawdopodobnie, jako u pracowników umysłowych, mniejsza, niż wśród ogółu ludności — z drugiej jednak strony śmiertelność w całej Polsce jest bezwątpienia większa niż w Niemczech lub Austrji. Zdecydowała ostatecznie o wyborze starszej tablicy o większych prawdopodobieństwach śmierci konieczność największej ostrożności ze względu na stosunkowo małą liczbę członków ew. przyszłej Kasy (łącznie z mającymi prawa emerytalne około 700 osób a po ich wyeliminowaniu, o czem niżej, około 500). Przy niewielkiej liczbie członków przypadkowe odchylenia od prawdopodobieństw przyjętych mogą być bowiem bardzo duże, ażeby przeto zabezpieczyć jaknajlepiej wypłatę świadczeń, przyjąć należy możliwie ostre prawdopodobieństwa. Wskazanem to jest zwłaszcza wobec dość znacznej liczby osób (około 150) w wieku 61 — 82 lat, nie przyjmowanych już zazwyczaj do ubezpieczeń w towarzystwach ubezpieczeniowych.

Dla orjentacji sporządziliśmy obliczenie również na podstawie tablicy śmiertelności „17 angielskich towarzystw" i otrzymano w wyniku składki przeciętne dla Kasy o 15% niższe, niż na podstawie tablicy niemieckiej z lat 1871 — 1880. Dla wieku np. lat 50 składki według tabl. niem. 1891 — 1900 są niższe tylko o 8 — 9%.

Wobec ostrożnego wyboru tablicy śmiertelności nie uważaliśmy już za potrzebne zwiększanie składki o jakiś procentowy dodatek na rezerwę bezpieczeństwa.

Jako stopę oprocentowania przyjęliśmy używaną dotąd w Polsce w ubezpieczeniach niemal powszechnie stopę 4½%.

Przy takich założeniach roczna składka n e t t o, płatna zgóry, za ubezpieczenie wypłaty 1000 zł. w razie śmierci ubezpieczonego wynosi (*patrz* — z a ł ą c z n i k I):

Wiek osoby wstępującej do ubezpieczenia	Składka roczna płatna do śmierci od 1000 zł. kapitału pośmiertnego
30 lat	18,81 zł.
40 „	27.— „
50 „	40,62 „
60 „	65,63 „
70 „	113,89 „
80 „	202,05 „

Jeżeli kapitał pośmiertny wynosi odpowiednią wielokrotność tysiąca zł., to i składka wynosi tę samą wielokrotność składki wskazanej. Ażeby otrzymać ostateczną składkę brutto (roczną) należy do tej składki dodać pewną kwotę na koszty administracji. W danym wypadku koszty te będą prawie niezależne od wysokości sumy ubezpieczonej i składki, a zależne będą przedewszystkiem od ilości ubezpieczonych. Administracja będzie tu stosunkowo prosta, jeżeli idzie o manipulację biurową, natomiast nie obejdzie się bez pewnej pomocy fachowej. Koszty jej (t. j. administracji całej łącznie z wydatkami rzeczowymi) nie powinny przekroczyć 500 zł. miesięcznie, t. j. około 1 zł. miesięcznie od członka.

Ponieważ składka obliczona jest jako składka roczna, płatna zgóry, to przy wpłatach miesięcznych należy doliczyć pewien dodatek wyrównujący stratę na oprocentowaniu. P. K. O. dolicza 6% (w uwzględnieniu również zwiększonej manipulacji biurowej, której koszty preliminowaliśmy już przy założeniu miesięcznej opłaty składek), w danym wypadku można uważać 4% za wystarczający dodatek (składka miesięczna netto: *patrz* — z a ł ą c z n i k I).

Ostateczną składkę brutto, miesięcznie płatną, otrzymujemy przez dodanie 1 zł. (na koszty administracji) do miesięcznej składki netto.

W celu zorjentowania się, czy celowem jest założenie własnej Kasy zamiast ubezpieczenia członków w innej instytucji ubezpieczeniowej, porównajmy obliczone przez nas składki ze składkami w P. K. O.

Ponieważ odpowiednie ubezpieczenie zbiorowe w P. K. O. (do 5000 zł.) na podstawie taryfy „C" opiera się na wypłacie sumy ubezpieczenia najpóźniej przy ukończeniu 85 roku życia, oraz opłacie składek tylko do 85 r. życia, przeliczyliśmy składkę (netto) przy tych samych założeniach i porównaliśmy ją dla wieku 30, 40, 50 i 60 lat życia ze składką naszą zwykłego ubezpieczenia pośmiertnego.

U b e z p i e c z e n i a p o ś m i e r t n e		Ubezp. za opłatą składek do 85 r. życia i wypłatą sumy naj. później z 85 rokiem-
Wiek przy wstąpieniu do ubezpieczenia	Składka netto płatna rocznie zgóry od 1000zł.sumy ubezp.	Netto — składka roczna płatna zgóry, od 1000 zł. sumy ubezp.
30 lat	18,81 zł.	18,84 zł.
40 „	27,00 „	27,07 „
50 „	40,62 „	40,81 „
60 „	65,63 „	66,31 „

Różnice między dożywotnio płaconą składką na ubezpieczenie kapitału, płatnego w razie śmierci, a składką płaconą najwyżej do 85 r. życia z prawem do wypłaty kapitału (sumy ubezpieczenia) najpóźniej w 85 roku życia, są jak widzimy w wieku 30 do 60 lat tak nieznaczne, że w tych granicach możemy jedną substytuować za drugą i porównać wprost ze składką w P. K. O. (oczywiście po doliczeniu dodatku na koszty administracji). Dla wieku ponad 60 lat nie mamy podstawy do porównania, ponieważ taryfa P. K. O. nie przewiduje wieku wstąpienia do ubezpieczenia, wyższego niż lat 60.

Wiek przy wstąpieniu do ubezpieczenia	Składka mies. brutto w Kasie (zaokrąglona do 5 gr.)	składka mies. brutto w P.K.O.
	dla średniej sumy ubezpieczenia 5000 zł.	
30 lat	9,15 zł.	11,90 zł.
40 „	12,70 „	15,65 „
50 „	18,60 „	22,05 „
60 „	29,45 „	33,85 „

Składka w P. K. O. jest tu zatem droższa o 15 do 30% od składki w Kasie. Różnica ta zmniejsza się wraz ze zmniejszaniem się sumy ubezpieczenia, zwiększa się natomiast z jej wzrostem.

Wiek	Składka przy 3000 zł. sumy ubezpieczenia		Składka przy 10000 zł. sumy ubezpieczenia	
	w Kasie	w P.K.O.	w Kasie	w P.K.O.
30 lat	5,90 zł.	7,15 zł.	17,30 zł.	23,90 zł.
40 „	8,00 „	9,40 „	24,40 „	31,30 „
50 „	11,60 „	13,25 „	36,20 „	44,10 „
60 „	18,05 „	20,30 „	57,90 „	67,70 „

Rozpatrzmy teraz jeszcze inne okoliczności (poza wysokością składek) przemawiające za lub przeciw własnej Kasie ubezpieczeniowej.

Przeciw ubezpieczeniu w Kasie własnej przemawia obawa, że administracja może nie być dość sprawna, zwłaszcza w ściąganiu składek i dość fachowa w trudnych sprawach wyboru form lokaty w celu osiągnięcia możliwie największego oprocentowania, bezpieczeństwa, sałości wartości objektów lokacyjnych i dostatecznej płynności funduszów. Pogodzenie tych różnych i nieraz w praktyce sprzecznych z sobą wymagań nie jest rzeczą łatwą. Pozatem przy małej liczbie ubezpieczonych i braku kapitału zakładowego może istnieć obawa, że przy znaczniejszem przypadkowem odchyleniu zabraknie sum dostatecznych na wypłatę świadczeń w okresie początkowym, zanim zebrane będą większe rezerwy.

Za ubezpieczeniem we własnej Kasie przemawia łatwość likwidacji świadczeń wobec bezpośredniej znajomości osób i ich stosunków rodzinnych, w razie zmian walutowych łatwiejsza możliwość szybkiego dostosowania składek, wreszcie zatrzymanie nadwyżek, które się prawdopodobnie jednak okażą z korzystniejszego przebiegu śmiertelności, niż przewidziany, i z osiąganego wyższego oprocentowania. Nadwyżki mogłyby być po jakimś czasie wykorzystane dla poprawy świadczeń lub na zapomogi.

Zaznaczyć jeszcze należy, że przy założeniach przyjętych nie może być ubezpieczenie uzależnione od woli członka, zgłaszałyby się bowiem do ubezpieczenia przedewszystkiem osoby o ryzyku gorszem. Dlatego przymus ubezpieczenia musiałby być albo rozciągnięty na wszystkich członków łącznie z członkami, mającymi prawo do emerytury, albo członkowie, posiadający już prawa emerytalne, musieliby przejść pewien okres karencji, t. j. po tym okresie mieliby dopiero prawo do świadczeń.

*

Odrębne zagadnienie stanowi ewentualne ubezpieczenie za jednolitą dla wszystkich składką przeciętną. Ze składki indywidualnej (według wieku) do składki przeciętnej (na stałe) możemy przejść różnemi drogami w zależności od założeń, jakie przyjmiemy odnośnie wieku nowych członków, którzy będą wstępowali corocznie w przyszłości do ubezpieczenia.

Do jakichkolwiek przewidywań na ten temat nic mamy narazie żadnej podstawy, w każdym razie i w przyszłości przyjęcie jakichkolwiek hipotez jest tylko możliwe wówczas, gdy wstępowanie do ubezpieczenia nie jest pozostawione swobodnej woli członka. *Nb.* wstępowałyby dobrowolnie przedewszystkiem osoby starsze.

Przeciętny wiek obecnego stanu członków Izb przedstawia się według posiadanych materjałów następująco (*patrz* — z a ł ą c z n i k I I):

W Izbie Warszawskiej 57 lat, w Poznańskiej 48 lat, w Lwowskiej 50 lat, w Krakowskiej 52 lata, w Katowickiej 46 lat, w Wileńskiej 55 lat, w Lubelskiej 56 lat.

Gdyby wziąć pod uwagę tylko ten stan, a pominąć zupełnie przystępujących w przyszłości (wzgl. założyć, że przeciętny wiek wstępujących, a właściwie obciążenie świadczeniami przez nich spowodowane, będą w przyszłości corocznie takie same jak w stanie obecnym), to składkę przeciętną netto wylicza się na podstawie formuły:

$$P = \frac{\Sigma L_x P_x \frac{N_x}{D_x}}{\Sigma L_x \frac{N_x}{D_x}}$$

przyczem P to przeciętna roczna składka netto, Px — składka netto dla wieku x lat, Lx — liczba osób wstępujących w wieku x do ubezpieczenia, Nx Dx — liczby komutacyjne uzyskane z tablicy śmiertelności (znakowanie międzynarodowe).

Składka przeciętna (na stałe) wyliczona tą drogą daje przy 5000 zł. sumy ubezpieczenia kwotę 233,85 zł. rocznie, a po rozłożeniu na raty miesięczne (z doliczeniem 4%) 20,30 zł. miesięcznie. Po dodaniu 1 zł. miesięcznie na koszty administracji, otrzymamy miesięczną składkę brutto 21,30 zł. od ubezpieczonego.

(Do obliczenia przyjęto narazie wiek wszystkich członków, łącznie z posiadającymi prawa emerytalne). Ponieważ, jak się wydaje najbardziej prawdopodobnem, w przyszłości przystępować będą do Kasy osoby przeciętnie młodsze, a więc wymagające niższej składki, wyniknie z różnicy wobec stanu obecnego dla Kasy pewien zysk.

Gdybyśmy natomiast mogli założyć, że stale przeciętny wiek (wzgl. przeciętna śmiertelność) osób należących w każdym roku do Kasy (nie wiek w chwili przystąpienia do ubezpieczenia), będzie takisam, jaki jest obecnie, możnaby składkę przeciętną ustalić inną drogą, jako t. zw. składkę repartycyjną, odpowiadającą niezmiennemu corocznemu wydatkowi na świadczenia.

Formuła na obliczenie składki repartycyjnej:

$$P' = \frac{\Sigma L_x q_x}{\Sigma L_x}$$

gdzie P' oznacza składkę repartacyjną netto, Lx — liczbę osób w wieku x, qx — roczne prawdopodobieństwo śmierci x-*letniego*, — daje $P' = 31{,}29$ zł. rocznie, a po rozłożeniu na raty miesięczne (za doliczeniem 4%) otrzymujemy 2,71 zł. miesięcznie od tysiąca zł. sumy ubezpieczenia. Miesięczna składka brutto od 5000 zł. sumy ubezpieczenia wynosi $2{,}71 \times 5 + 1 = 14{,}55$ zł.

Tak obliczona składka repartycyjna nie pozwala na wypłaty żadnych sum osobom występującym z ubezpieczenia np. z powodu opuszczenia notarjatu, gdy składka poprzednio wyliczona daje podstawę do wypłaty t. zw. sumy wykupu.

Jak już wyżej zaznaczono, brak narazie podstaw dla przyjęcia jakiejś hipotezy w sprawie przyszłego ugrupowania się ubezpieczonych według wieku. Podstawy takie może dać dopiero dłuższa obserwacja. Narazie więc należałoby, w razie zdecydowania się zasadniczego na składkę przeciętną, pobierać składkę według systemu pierwszego, a po dłuższej obserwacji można będzie przejść ew. na składkę repartycyjną lub inną, uwzględniającą prawdopodobnie korzystniejszy (niższy przeciętnie) niż przy stanie dzisiejszym, wiek osób wstępujących w przyszłości do ubezpieczenia. Nagromadzone w międzyczasie kapitały pozwolą na jej przyjęcie z tem większem bezpieczeństwem.

Załącznik I

Wiek wstępującego do ubezp.	Składka roczna od 1000 zł. sumy ubezp. w zł.	Składka miesięczna od sumy ubezpieczenia		
		3000 zł. w zł.	5000 zł. w zł.	10 000 zł. w zł.
30	18,81	4,89	8,15	16,30
31	19,46	5,06	8,43	16,87
32	20,15	5,24	8,73	17,46
33	20,87	5,43	9,04	18,09
34	21,63	5,62	9,37	18,75
35	22,43	5,83	9,72	19,44
36	23,26	6,05	10,08	20,16
37	24,13	6,27	10,46	20'91
38	25,05	6,51	10,86	21,71
39	26,01	6,76	11,27	22,54
40	27,00	7,02	11,70	23,40
41	28,05	7,29	12,16	24,31
42	29,16	7,58	12,64	25,27
43	30,33	7,89	13,14	26,29
44	31,57	8,21	13,68	27,36
45	32,88	8,55	14,25	28,50
46	34,26	8,91	14,85	29,69
47	35,72	9,29	15,48	30.96
48	37,26	9,69	16,15	32,29
49	38,89	10.11	16,85	33,70
50	40,62	10,56	17,60	35,20
51	42,45	11,04	18,40	36,79
52	44,40	11,54	19,24	38,48
53	46,48	12,08	20,14	40,28
54	48,70	12,66	21,10	42,21
55	51,07	13,28	22,13	44,26
56	53,60	13,94	23,23	46,45
57	56,31	14,64	24.40	48,80
58	59,21	15,39	25,66	51,32
59	62,31	16,20	27,00	54,00
60	65,63	17,06	28,44	56,88
61	69,17	17,98	29,97	59,95
62	72,96	18,97	31,62	63,23
63	77,00	20,02	33,37	66,73
64	81,31	21,14	35,23	70,47
65	85,90	22,33	37,22	74,45
66	90,80	23,61	39,35	78,69
67	96,02	24,97	41,61	83.22
68	101,59	26,41	44,02	88,04
69	107,54	27,96	46,60	93,20
70	113,89	29,61	49,35	98,71
71	120.64	31,37	52,28	104,55
72	127,83	33,24	55,39	110,79
73	135,46	35,22	58,70	117,40
74	143,54	37,32	62,20	124,40
75	152,09	39,54	65,91	131,81
76	161,13	41,89	69.82	139,65
77	170,63	44,36	73,94	147,88
78	180,62	46,96	78,27	156,54
79	191,09	49,68	82,81	165,61
80	202,05	52,53	87,56	175,11
81	213,41	55,49	92,48	184,96
82	225,24	58,56	97,60	195,21

Załącznik II

ROZKŁAD WEDŁUG WIEKU

Wiek	Warszawa		Poznań		Lwów	Kraków	Katowice	Wilno	Lublin	Razem
	bez praw	z prawami	bez praw	z prawami						
33			2		2					4
34	1		3		2		1			7
35		1	2		1		1			5
36			3		3		2		1	9
37			4		4	1	1		1	11
38	4	1	8		3	2	3	1	1	23
39		1	4	1	2		1	1	1	11
40			7		2	5		2	3	19
41	1		7		4	1	1			14
42	1		3		7	1	2		1	15
43			5		6		2	2		15
44		2	6		2	8		2	2	22
45	1	1	3	1	6	2	1	2		17
46	3	4	7	4	8	1		1	3	31
47	5	1	5		2	5	2	5	2	27
48	2	1	2		2	3	1	4	4	19
49	4	2	5		5	7		2	1	26
50	5	4	4	2	8	3			2	28
51	6	2	6	2	8	3		1	2	30
52	6	3	4	1	8	3	1	1	3	30
53	6	2	5	3	5	5		5	3	34
54	6	4	1	1	2	2	1	1	4	22
55	7	2	5	3	6	6	1	1	4	35
56	10	4	1		8	5		2	3	33
57	7	2	2	2	3	2	2	6	5	31
58	5	3	2	3	5	2	1		6	27
59	3	2			3	3		1	1	13
60	6	1	4		5	3		1		20
61	1	2	1	1	1	3		1	2	12
62	4		2		3	2	1		2	14
63	1	1	2		1	2		4	2	13
64	5			2	2		1	2	1	13
65	1	1				2		4	2	10
66	1	1			3			2	2	9
67	4	1				1			5	11
68	3	2	1		1				1	8
69	4	1			2	1			5	13
70	1		1		1	1		2	1	7
71		1						1	1	3
72	2	6							2	10
73	1	1		1	1					4
74	3	1			1				1	6
75		1								1
76	2	1	1	1						5
78						1				1
82								1		1
Razem	122	63	118	28	138	86	26	58	80	719

ART. 144 PR. O NOT. A ART. 17 i 22 DAWNEJ KONSTYTUCJI

UCHWAŁA IZBY CYWILNEJ SĄDU NAJWYŻSZEGO

Minister Sprawiedliwości w trybie art. 41 u. s. p. przedstawił Sądowi Najwyższemu następujące zagadnienie prawne:

Czy przyjęcie nominacji na urząd notarjusza w trybie prawa o notarjacie z dnia 27 października 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 84 poz. 609) przez posła, piastującego od 1 stycznia 1926 r. urząd notarjusza w b. dzielnicy pruskiej na podstawie przepisów pruskiej ustawy o sądownictwie dobrej woli z 21 września 1899 r., powoduje wygaśnięcie mandatu poselskiego w myśl art. 17 Konstytucji z dnia 17 marca 1921 r., względnie czy koliduje z art. 22 tejże Konstytucji, zabraniającej posłowi przyjmowania „korzyści osobistych od Rządu"?

Wskutek powyższego wniosku Sąd Najwyższy w składzie całej Izby Cywilnej na posiedzeniu w dniu 4 maja 1935 r. uchwalił następującą zasadę prawną *(C. Prez. 15/34):*

Przyjęcie powtórnej nominacji na stanowisko notarjusza w trybie art. 144 prawa o notarjacie z dnia 27 października 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 84 poz. 609) przez posła, piastującego od 1 stycznia 1926 r. urząd notarjusza w b. dzielnicy pruskiej na podstawie przepisów pruskiej ustawy o sądownictwie niespornem z 21 września 1899 r., nie powoduje wygaśnięcia mandatu poselskiego w myśl art. 17 Konstytucji z dnia 17 marca 1921 r., ani też nie koliduje z art. 22 tejże Konstytucji, zabraniającej posłowi przyjmowania „korzyści osobistych od Rządu".

PROJEKT ORDYNACJI WYBORCZEJ

UDZIAŁ IZB NOTARJALNYCH W AKCIE WYBORCZYM

Według ogłoszonego w pismach codziennych rządowego projektu ordynacji wyborczej do Sejmu listę kandydatów na posłów ustalać mają w każdym okręgu wyborczym — zgromadzenia okręgowe, przyczem w okręgach, liczących ponad 100.000 ludności miejskiej, w skład zgromadzenia mają wchodzić również delegaci samorządu zawodowego, wybrani przez Izbę Lekarską (3 delegaci), Izbę Adwokacką (2 delegaci) i przez Izbę Notarjalną (1 delegat). Każdy uczestnik zgromadzenia okręgowego miałby prawo zgłaszania kandydatów na posłów.

Według projektu ordynacji wyborczej do Senatu prawo wybierania senatorów (czynne prawo wyborcze) będzie przysługiwało „z tytułu zaufania obywateli" — także obywatelom piastującym stanowiska z wyboru w samorządzie zawodowym (członkowie władz Izb Lekarskich, Adwokackich i Notarjalnych), a więc m. inn. również członkom Rad Notarjalnych.

UDZIAŁ NOTARJATU W POŻYCZCE INWESTYCYJNEJ

Z RADY NOTARJALNEJ W POZNANIU

W dalszym rozwinięciu naszych poprzednich doniesień o udziale notarjatu w Pożyczce Inwestycyjnej — notujemy, że Rada Notarjalna w Poznaniu na posiedzeniu w dniu 5 maja r. b. uchwaliła z funduszów Izby Notarjalnej subskrybować Pożyczkę Inwestycyjną na kwotę 2.000 złotych.

Poza tem Rada Notarjalna w Poznaniu zwróciła się do wszystkich Członków Izby z wezwaniem następującej treści, podpisanem przez P. Prezesa Rady:

Z uwagi na bardzo ważne społeczne znaczenie Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej wyrażam niepłonną nadzieję, że wszyscy Członkowie Izby pospieszą ze subskrypcją.

Ministerstwo Sprawiedliwości reskryptem z dnia 13 kwietnia 1935 r. — Nr. B. P. 3970/35 — ze względu na wielkie znaczenie Pożyczki Inwestycyjnej na rozbudowę gospodarczą Państwa wyraziło życzenie, aby zachęcić notarjuszów do subskrybowania przez nich obligacyj Pożyczki Inwestycyjnej w odpowiednim stosunku do ich dochodów.

Powyższy reskrypt Ministerstwa Sprawiedliwości nadesłał mi Prezes Sądu Apelacyjnego pismem z dnia 15 kwietnia 1935 roku — Nr. Prez. 9092/35/14.P.P. z prośbą o zapodanie kwot subskrybowanych przez notarjuszy.

Wobec tego zwracam się do wszystkich Członków Izby, ażeby najpóźniej do 20 maja r. b. donieśli mi, na jaką kwotę subskrybowali rzeczoną Pożyczkę.

SPRAWOZDANIE RADY NOTARJALNEJ w WARSZAWIE

ZA ROK 1934 — 1935

Wyszło z druku nakładem Izby Notarjalnej okręgu Sądu Apelacyjnego w Warszawie — Sprawozdanie Rady Notarjalnej w Warszawie za rok 1934 - 1935.

Jest to książeczka średniego formatu, objętości 48 stron druku, obejmująca w syntetycznem ujęciu całokształt dotychczasowych prac Rady Notarjalnej w Warszawie, jak również przedstawiająca stan osobowy Izby oraz jej położenie finansowe.

Treść pomienionej książeczki przedstawimy w następnym numerze łącznie ze sprawozdaniami innych Rad Notarjalnych.

MARJAN KURMAN

HIPOTEKA

(d. c. — 2)

Prawo użytkowania może być uznane za darowiznę (N. T. A. 9 marca 1931. L. 2586/29). *Darowanej nieruchomości zbycie* — patrz Spadek. Ojciec, czyniący *darowiznę* na rzecz *nieletniego syna,* nie może jej za tegoż nieletniego syna *przyjąć,* lecz przyjęcie to nastąpić powinno wobec kuratora szczególnego, w tym celu przez Radę familijną wyznaczonego. Na wadliwość przyjęcia darowizny może się powoływać każda strona interesowana, nie wyłączając darującego, przywilej zaś nieletniego z art. 1125 k. c. dotyczy jedynie umów obciążliwych. S. N. z 8 listopada 1933 r. I. C. 2270/32. Przepis art. 922 k. c., przewidujący *sposób określenia części rozrządzalnej,* nie ma zastosowania przy zmniejszeniu *darowizny,* której przedmiotem był cały majątek spadkowy, i w tym wypadku część rozrządzalna podlega określeniu według ogólnych zasad, przyjętych w judykaturze, t. j. według szacunku spadkowego majątku w chwili dokonania działu. Przepisy kodeksu cywilnego o spadkobraniu nie są przepisami bezwzględnie obowiązującemi, wobec czego uznanie przez sukcesora praw współspadkobiercy w większym zakresie, niżby to mu mogło przypadać na mocy ustawy, pozostawione jest woli tegoż sukcesora, przychodzącego do spadku. (S. N. z 25 października 1933. I. C. 2335/32). Darowizn opodatkowanie—nowe—Dz. Ust. 22/1935, poz. 127. Patrz Spadków i darowizn opodatkowanie nowe.) Patrz również Sprzedaż.

Decyzja hipoteczna. Na zasadzie postanowienia Księcia Namiestnika z dnia 22.I.1822 r. (D. P. t. 7. str. 287). — Wydziały hipoteczne obowiązane są na pierwszem swem zwyczajnem posiedzeniu po wpisaniu lub wniesieniu do księgi wieczystej aktu *decyzję* względem niego *wydać* i na temże posiedzeniu stronom ogłosić; najpóźniej zaś wydanie decyzji i jej ogłoszenie na posiedzeniu zwyczajnem ma nastąpić *w dniach dziesięciu,* rachując od dnia wpisania lub wniesienia do ksiąg aktu (art. 2). Decyzja hipoteczna jest bądź *odmowna,* gdy zwierzchność hipoteczna znajduje przeszkody do zatwierdzenia, bądź *zawieszająca* do czasu wykonania żądań zwierzchności hipotecznej, bądź wreszcie *zatwierdzająca* gdy przeszkód do zatwierdzenia niema. Zatwierdzająca decyzja nakazuje jednocześnie wprowadzenie do wykazu treści, zaprojektowanych przy zatwierdzanym akcie lub wniosku. Treści te wprowadza do wykazu pisarz hipoteczny natychmiast po ogłoszeniu decyzji. H. 1149. Decyzja hipoteczna zostaje ogłoszona w dniu jej zapadnięcia. H. 1147. Decyzja hipoteczna może być uchylona nową decyzją nawet w braku nowych okoliczności, o ile żądanie uchylenia nowej decyzji i zatwierdzenia czynności czynią zadość przepisom art. 20 pr. hip. (S. N. 104/1928. I. C.) Przy wydawaniu decyzji i zatwierdzaniu czynności hipotecznej zwierzchność hipoteczna obowiązana uważać: czy czynność nie uchybia przepisom prawa, czy nie sprzeciwia się prawom trzeciego, wiadomym z wykazu hipotecznego oraz czy treść, mająca być wciągnięta do wykazu, nie zawiera w sobie więcej nad osnowę umowy lub dokumentu. H. 1206. Decyzją hipoteczną zatwierdzone wpisy hipoteczne nie wyłączają możności sporów, ale tylko w drodze sądowej. H. 1212, 1220. Decyzja hipoteczna *z chwilą jej zapadnięcia* i zatwierdzenia aktu, nadaje temuż aktowi *znamię wiary publicznej* względem każdego trzeciego, mającego czynność z właścicielem gruntu lub prawa hipotekowanego. Jest to jedna z najgłówniejszych zasad naszej hipoteki. H. 1206. Zawieszającej decyzji zwierzchności hipotecznej należy zadośćuczynić lub uzyskać jej uchylenie w rocznym terminie po jej wręczeniu przez osobę interesowaną. H. 1213 Roczny termin do uzyskania pomyślniejszej decyzji zwierzchności hipotecznej przez odwołanie się do Sądu Apelacyjnego liczy się również od daty wręczenia decyzji hipotecznej stronie, której obowiązkiem jest starać się o utrzymanie aktu w swej mocy. H. 1218. *Odmowną decyzję należy zaskarżyć* w trzymiesięcznym terminie *po jej* ogłoszeniu. H. 1220 — 1212. Dopóki sąd prawomocnie nie orzekł nieważności aktu, zatwierdzonego przez zwierzchność hipoteczną, niema tytułu do podważenia decyzji zwierzchności hipotecznej, zatwierdzającej akt. (S. N. I. C. 1746/1929). *Decyzję hipoteczną mogą zaskarżać wierzyciele,* uczestniczący w czynności. Termin do apelacji biegnie dla nich od chwili, kiedy powzięli wiadomość o zapadłej decyzji. (S. N. I. C. Nr. 1942/28). *Decyzja* hipoteczna *może być zaskarżona, choćby strony uzależniły czynność od zatwierdzenia zwierzchności* hipotecznej z art. 25 ust. hip., jeżeli prawa trzeciego zostały naruszone. (S. N. I. C. Nr. 1942/28). Osoba, roszcząca prawo własności do nieruchomości uregulowanej hipotecznie na rzecz innej osoby, nie może zaskarżać w trybie *apelacji decyzji wydziału hipotecznego,* nakazującej ujawnienie właściciela nieruchomości, o ile roszczeń swoich nie zgłosiła w hipotece przed wyrzeczeniem prekluzji. (S. N. I. C. 2645/33 z dn. 24.V.1934 r.).

Długoterminowe pożyczki hipoteczne — patrz Bank Gospodarstwa Krajowego i Bank Rolny oraz Tow. Kredytowe Ziemskie i Towarzystwo Kredytowe miasta Warszawy.

Długu hipotecznego umorzenie przez potrącenie nie może mieć miejsca, skoro należność przeszła na trzeciego, a dłużnik nie wniósł przed tem przejściem odpowiedniego ostrzeżenia do ksiąg hipotecznych w drodze art. 137 ust. hip. H. 1248.

Dłużnik hipoteczny nie może podnosić zarzutu, że prawo spadkowe do sumy hipotecznej służy nietylko wylegitymowanemu w hipotece spadkobiercy, ale i innym. (S. N. I. C. z 9 list. 1933, Nr. 2909/32). *Dłużnik,* niewylegitymowany jako spadkobierca swego wierzyciela hipotecznego, *nie może dochodzić swych praw w drodze zaskarżenia decyzji hipotecznej,* ale tylko w drodze sporu merytorycznego, S. N. C. I. — 2898/32 z dn. 19.IV. — 12.V. 1934 r.

Dobra wiara. Jawność hipoteczna nie broni tych, kórzy wiedzą, że figurujący w hipotece nie jest właścicielem, brak bowiem wtedy, tak zwanej hipotecznie, dobrej wiary, która jest koniecznym warunkiem nabycia prawa hipotecznego. Dla imputowania jednak złej wiary nie jest dostateczne stwierdzenie, że zawierający umowę hipoteczną coś kiedyś słyszał od kogoś, iż figurujący na hipotece nie jest właścicielem danego prawa, np. że mówił mu o tem pośrednik, pragnący powstrzymać sprzedaż, w której nie pośredniczył. Świadomość musi być oparta bądź na dokumencie, który jednocześnie był okazany, bądź na powadze i bezinteresowności osoby, która wiadomość komunikuje. W każdym razie okoliczność powyższą ocenia sąd, a decydującem jest to, czy trzeci nabywca powinien był nabrać przekonania, ze dane prawo hipoteczne już zostało sprzedane, czy też nie. H. 1216,1227. Ponadto, jak wyjaśnia jurysprudencja, zła wiara musi istnieć w chwili zawierania tranzakcji. Dowody zatem, stwierdzające o powzięciu wiadomości już po zawarciu tranzakcji, przy ustalaniu złej wiary nie mogą być brane w rachubę. (S. N. I. C. 184/1924). Nawet wiadomość, otrzymana od spadkobiercy jawnego z wykazu o istnieniu innych osób, mających prawo do spadku, sama przez się nie dowodzi złej wiary nabywcy (S. N. I. C. Nr. 184/1924). Nie należy przytem mieszać sprawy dobrej lub złej wiary z wątpliwościami bądź warunkami, jawnemi z wykazu. *Wiadomość trzeciego o warunku, zamieszczonym w akcie,* lecz nieujawnionym w wykazie hipotecznym, nie stanowi jeszcze o jego złej wierze, gdyż rzeczą stron, jeżeli chciały, aby warunek ten obowiązywał nietylko je same, lecz i trzecich, było ujawnić go w treści wpisu do wykazu hipotecznego; trzeci nie ma potrzeby dociekania, z jakiego powodu warunek powyższy ujawniony nie został (S. N. I. C 1992/32 z dnia 24.III. 1933 r.) *Zła wiara w postępowaniu hipotecznem.* Art. 20 U. Hip. z 1818 r. Badanie złej wiary *nie jest dopuszczalne w po-*

stępowaniu hipotecznem. S. N. C. I. 1457/33 z dnia 29.III. 1934 r.

Dochód z zajętej nieruchomości od chwili zajęcia do dnia przejścia własności sprzedanej nieruchomości na nabywcę dołącza się do ceny, która będzie uzyskana za nieruchomość (art. 663 K. P. C.). Z treści art. 663 (§§ : 1 i 3) wynika, że mowa tu o dochodzie czystym.

Dodanie doradcy pozbawionemu częściowo własnej woli i pozbawienie własnej woli powinno być wpisane do wykazu hipotecznego — w razie niewpisania nie można występować z zarzutem z tego tytułu przeciwko trzeciemu nabywcy. H. 1162.

Dokument złożony do księgi hipotecznej nie może już być ze zbioru dowodów tejże księgi wyjęty. H. 1145, 1217.

Dokumentu oryginalnego można do zbiorów księgi hipotecznej nie składać, ale jedynie okazać i złożyć w odpisie, wyjąwszy pełnomocnictwo, sporządzone en brevet, na którem znajduje się podpis pełnomocodawcy; w tym ostatnim wypadku należy złożyć je w oryginale, aby w razie zarzutu można było sprawdzić autentyczność podpisu. H. 1191 i 1217.

Dołączenie przestrzeni, odrywanej od innej nieruchomości, powinno być zaznaczone w dziale I wykazu obu nieruchomości. H. 11551.

Donacyjne dobra (Dz. Ust. Nr. 72/1919, poz. 423. Ustawa z dn. 25 lipca 1919 r.). Położone na terytorjum b. Królestwa Polskiego dobra donacyjne, nadane na prawie majoratowem podług przepisów z dn. 16 października 1835 r., powracają w posiadanie Państwa Polskiego, jako jego własność.

Dowodów, że więcej spadkobierców niema, prawo hipoteczne nie wymaga. H. 1314.

Dozór nad nieruchomością przysługuje *Towarzystwu Kredytowemu* m. Warszawy w ciągu postępowania, dotyczącego sprzedaży nieruchomości za dług Towarzystwa. H. 1286.

Dozór zajętej nieruchomości pozostawia się dłużnikowi, który co do sposobu zarządu stosować się powinien do przepisów o zarządzie przymusowym (663 K. P. C.). Od chwili zajęcia dłużnik nie może zbywać ani zastawiać rzeczy, będących *przynależnością* zajętej nieruchomości (664 P. K. C.).

Dożywocie ustanowione przez prawo (art. 754 K. N., 232 K. P.), bądź przez wolę darczyńcy lub testatora, bądź wreszcie przez umowę, aby obowiązywało trzeciego nabywcę, winno być zapisane w wykazie hipotecznym H. 1161. choćby się miało rozpocząć dopiero po pewnym czasie. H. 1252. Jeżeli jest wniesione, wpisy późniejsze w jakimkolwiek z działów wykazu nie mogą osłabić praw dożywotnika. Nie stosuje się zasady powyższej do wypadku, gdy w intercyzie, nawet wniesionej do hipoteki, współmałżonek lub osoba trzecia zapisuje dożywocie małżonkowi nie na pewnej oznaczonej nieruchomości, ale na ogóle majątku lub na pewnej części ogółu majątku; nie stosuje się również do wypadku, gdy w ciągu małżeństwa współmałżonek zapisuje dożywocie współmałżonkowi pod tytułem darmym. H. 1252. Kto wzamian za prawo własności nieruchomości zobowiązuje się do dożywotniego utrzymania zbywcy, powinien, w braku odmiennej umowy, przyjąć go do wspólności domowej i dostarczyć mu mieszkanie, ubranie i żywność, odpowiadające stanowi dotychczasowej stopy życiowej uprawnionego, a także zapewnić mu pomoc i pielęgnowanie w chorobie oraz urządzić pogrzeb własnym kosztem (599 Kod. Zob.). Dożywocie można ustanowić także na rzecz małżonka i innych osób bliskich zbywcy nieruchomości (599 § : 2). Obowiązki nabywcy nieruchomości mogą również obejmować spełnienie oznaczonych świadczeń na rzecz innych osób (599 K. Z. § : 3). Umowa o dożywocie powinna być pod nieważnością zawarta w formie aktu notarjalnego (600 Kod. Zob.). Wpis prawa własności nieruchomości na rzecz zobowiązanego z tytułu dożywocia może nastąpić tylko równocześnie z wpisem praw, z umowy o dożywocie wynikających (601 K. Z.). Dożywocie na rzecz kilku osób, w przypadku śmierci jednej z nich, ulega odpowiedniemu zmniejszeniu (603 K. Z.). W razie wytworzenia się wrogich stosunków między dożywotnikiem, a zobowiązanym, sąd wzamian za dożywocie może przyznać rentę dożywotnią, a nawet rozwiązać umowę (605). Dożywotnik nie może przelać na inną osobę praw z umowy o dożywocie wynikających (606 K. Z.) Gdy zobowiązany zbędzie nieruchomość, dożywotnik zamiast świadczeń może żądać renty (607 K. Z.), a osoby, względem których dożywotnik ma ustawowy obowiązek alimentacji, mogą żądać uznania umowy o dożywocie za bezskuteczną w stosunku do nich, o ile wskutek zbycia nieruchomości dożywotnik utracił możność płacenia. Pozostały w swej mocy dotychczasowe przepisy, dotyczące sposobu ujawniania w hipotece praw, wynikających z umowy o dożywocie (przep. wprow. Kod. Zob. VII).

Dożywocie z chwilą śmierci dożywotnika może być wykreślone z hipoteki na jednostronny wniosek właściciela nieruchomości lub prawa hipotekowanego za złożeniem aktu śmierci dożywotnika. H. 1310. Umowa, na mocy której rodzice „zdają" synowi nieruchomość, a on zobowiązuje się do świadczeń perjodycznych na rzecz rodziców na czas ich życia, *jest umową odpłatną,* a nie darowizną, jeżeli wartość świadczeń perjodycznych, skapitalizowana według przepisów o opodatkowaniu darowizn, przewyższa wartość nieruchomości, podaną w piśmie, stwierdzającem umowę; pismo takie podlega opłacie stemplowej w myśl rozdz. X u. o. s. N. T. z 24 lutego 1934, Nr. 3783/32.

Dożywocie pozostałego przy życiu *małżonka.* W razie sprzedaży na licytacji publicznej nieruchomości spadkowej ujawnione na rzecz przychodzącego do spadku z mocy art. 232 Kod. Pol. małżonka dożywocie ulega wykreśleniu z wykazu hipotecznego. C. I. 1097/33 z dn. 14.IX.1933. Patrz również Klasyfikacja.

Dożywotnia renta — patrze Renta dożywotnia i Klasyfikacja.

Drogi. Prawo korzystania z drogi w danej nieruchomości, przysługujące innej nieruchomości, powinno być zapisane i w hipotece nieruchomości obciążonej (H. 1154).

Dział I wykazu hipotecznego powinien obejmować prócz nazwy nieruchomości jej przestrzeń i granice, z dołączeniem do księgi planu, oraz gminę, powiat i województwo.

Dział II wykazu powinien wskazywać właściciela nieruchomości, a jeżeli jest kilku właścicieli, w jakiej części każdy jest właścicielem, czy podzielnie, czy niepodzielnie, dalej tytuł, na zasadzie którego nieruchomość stała się własnością danej osoby, rodzaj tego tytułu (sprzedaż, darowizna, spadek, wyrok sądowy) i cenę nabycia nieruchomości. H. 1157.

Dział III wykazu przeznaczony jest do zapisywania wszelkich ścieśnień własności, ciężarów czasowych i wieczystych oraz służebności, warunku odkupienia dóbr, prawa pierwszeństwa do kupna, zastawu, danin i wszelkich ograniczeń, którym ulega właściciel w zarządzaniu dóbr i rozporządzaniu niemi (art. 43 — 45 ust. hip,, art. 94 instr. hip z dn. 30 czerwca 1819 r. Wprowadzenie do *działu III wykazu* hipotecznego wpisu o obowiązku właściciela nieruchomości *wydania pewnej ilości sztuk cegły* w oznaczonych terminach, albo równowartości w pieniądzach, obliczonej według cen rynkowych, nie stoi w sprzeczności z art. 117 ust. hip. S. N. I. 960/1933.

Dział IV wykazu mieści w sobie długi i inne obowiązki hipoteczne, zaciągnięte przez właścicieli (art. 95 instr. hip. z dn. 30 czerwca 1819 r.), w tej liczbie zabezpieczenie reszty ceny sprzedaży, zabezpieczenie renty, określone sumą kaucyjną poręczenie. Dalej do działu IV wykazu wnosi się hipotekę prawną żony, małoletniego, ubezwłasnowolnionego, Skarbu. Każdy wpis musi być ściśle cyfrowo określony, nie może być rozciągliwy i nie może przedstawiać żadnych trudności w obliczeniu. H. 1166.

Dział III i IV wykazu dzielą się na *rubrykę główną* i na rubrykę *zlewkową* — patrz: Rubryka główna i Rubryka zlewkowa.

Dział nieruchomości spadkowej ma wielce ważne znaczenie, gdyż on dopiero nadaje pewność i niewzruszalność, że dany przedmiot spadkowy przechodzi na tego lub innego spadkobiercę. H. 1326. Przy nabywaniu zatem części spadkowej nieruchomości od jednego ze spadkobierców lub przy dawaniu na taką część pożyczki, sprawdzić zawsze należy, czy dział już nastąpił i został ujawniony w wykazie, czy też nie. H. 1327.

Dział nieruchomości niepodzielnej i nie dającej się podzielić w naturze, może nastąpić przez publiczną jej sprzedaż. We wpisie hipotecznym, zaznaczającym tego rodzaju sprzedaż, należy podać, że sprzedaż ma na celu zniesienie współwłasności. Przy takiej sprzedaży współwłaściciele mogą za wzajemną zgodą oszacować nieruchomość, oznaczyć najniższą cenę sprzedaży oraz ułożyć warunki licytacyjne, chyba że tytuł nakazujący sprzedaż inaczej stanowi (835 art. K. P. C. i nast.).

Dział za życia, nie ma skutku prawnego, jeżeli za życia spadkodawcy nie został przez wszystkich spadkobierców wyraźnie przyjęty (S. N. I. C. z dn. 31 października/15 listopada 1932, Nr. 2897/31). Art. 896 — 928 o post. wyk. z ust. post. cyw. ros. 1864 r. pozostają w mocy dla spraw o działy spadkowe (XVIII przep. wyk. K. P. C.).

Działu zawieszenie (815 K. N.) powinno być ujawnione w wykazie, nie czyni jednak nieruchomości niezbywalną (Planiol, orzecznictwo). H. 1254 — 1256. *Sprzedaż nieruchomości spółkowej przez licytację publiczną nie może być wyznaczona przed zamknięciem postępowania spadkowego i uregulowaniem* tytułu *własności na spadkobierców*. (S. N. I. C. z dn. 4 czerwca 1923. Nr. 246/22).

Dział nieruchomości różni się co do istoty i celu od rozgraniczenia, które dąży do ustalenia spornej w szczegółach granicy dwóch odrębnych posiadłości, będących w różnych rękach; dział ma za przedmiot ustanowienie przestrzeni i ich granic wewnątrz majątku, który dotychczas stanowił jedną całość, dział więc tworzy stosownie do udziałów stron nowe jednostki o nowych granicach, w naturze jeszcze nieistniejących. C. I. 2631/33 z dn. 25.IV.1934 r. S. N. *Wyrok, nakazujący dział spadku* majątku nieruchomego, mającego urządzoną hipotekę, *może zapaść przez przepisaniem tytułu własności* na spadkobierców, lecz *wykonanie* wyroku, nakazującego sprzedaż przez licytację, *nie może nastąpić* przed prawomocną regulacją w hipotece spadkobierców (S. N. I. C. z dnia 21 lipca 1921 r. Nr. 98/21 r. *Dział nieruchomości, mającej urządzoną hipotekę, może być dokonany dopiero po przepisaniu tytułu własności na spadkobierców* (S. N. I. C. z dn. 23 stycznia 1922 r. Nr. 427/21. Patrz również — Rozbudowa miast.

Działy kapitałów spadkowych hipotekowanych, zdaniem Dutkiewicza, są niepotrzebne (str. 77). Bezpieczniej jednak i kapitałów nie nabywać przed działem, gdyż zasada kodeksowa i hipoteczna zarówno dla nieruchomości jak i dla kapitałów jest jednaka. H. 1329.

Działy — mogą być odroczone ze względu na konjunktury gospodarcze (S. N. 7/1930). Umowa przyrzeczenia sprzedaży, zawarta przed ukończeniem działu przez niektórych tylko spadkobierców, ma charakter warunkowy, uzależniony od tego, czy projekt sprzedaży przy wyjściu z niepodzielności przypadnie na schedy sprzedawców (S. N. I. — 30 maja 1930 C. 209/30). Spłata z art. 841 K. C. służy do stanowczego ukończenia działów. (S. N. I. C. 880/1923, z dn. 30.I.1931 r.) przez sprzedaż publiczną. — Można zaliczyć na poczet ceny sprzedaży bezsporny swój udział (S. N. I. C. 2408/31 z dn. 27.V. 1932 r.). *Dział* w zasadzie *winien obejmować całość spadku* i żądanie spadkobiercy zasądzenia na jego rzecz od współspadkobiercy należącej się od tegoż masie spadkowej sumy przed dokonaniem działu całego spadku, jest przedwczesne (S. N. I. C. z dn 28 lutego 1934 r. Nr. 1333/33).

Dzierżawa i najem nieruchomości a licytacja. Na zasadzie art. *721* K. P. C. nabywca wstępuje w prawa i obowiązki dłużnika, wynikające ze stosunku dzierżawy lub najmu, jeżeli dzierżawca objął nieruchomość przed zajęciem, a biorący w najem przed przybiciem (§: 1). Nabywca jednak może wypowiedzieć najem — przed początkiem pierwszego po uprawomocnieniu się przysądzenia kwartału kalendarzowego ze skutkiem na koniec tego kwartału, dzierżawca zaś — przed początkiem rozpoczynającego się po powyższej dacie roku dzierżawnego ze skutkiem na koniec tego roku. (§ : 2). Wypowiedzenie dokonane przez nabywcę nie zwalnia dłużnika od odpowiedzialności za dotrzymanie terminu najmu lub dzierżawy (§ : 3). Rozporządzenia czynszem najmu lub dzierżawy, dokonane przez dłużnika, obowiązują nabywcę, o ile nie przekraczają kwartału kalendarzowego, w którym nastąpiło przybicie. To samo dotyczy pobrania naprzód czynszu najmu za czas dłuższy, niż jeden kwartał, a czynsz z tytułu dzierżawy za czas dłuższy, niż pół roku (art. 722 K. P. C.). Przepisy powyższe wskazują jednocześnie, za jaki czas dzierżawca lub lokator mogą dobrze płacić. Na zasadzie jednak przepisów wprowadzających prawo o sądowem postępowaniu egzekucyjnem, prawa najmu i dzierżawy, wciągnięte do księgi hipotecznej czystym wpisem, są utrzymane bez potrącenia ich wartości z ceny nabycia (art. XXIII). Ponadto na zasadzie art. XXVI tychże przepisów wprowadzających wspomniany wyżej artykuł 721 §: 2 (który zastąpił art. 214 §: 2 prawa o sądowem postępowaniu egzekucyjnem) nie *stosuje się w okręgach sądów apelacyjnych w Warszawie,, Lublinie i Wilnie*, a §: 1 tegoż artykułu stosuje się o tyle, o ile według przepisów prawa prywatnego umowa obowiązuje nabywcę. Wreszcie na zasadzie art. XXXV powyższych przepisów wprowadzających, ten, któremu nabywca wypowiedział na zasadzie art. 721 §: 2 najem lub dzierżawę przed upływem terminu, ustalonego umową, otrzymuje z sumy, podlegającej podziałowi, wynagrodzenie za utracone prawo stosownie do oszacowania, co nie uwłacza dalszemu roszczeniunabywcy(?) lub dzierżawcy przeciwko ich dłużnikowi. Z powyższego widać, że utrzymuje się przy klasyfikacji tylko taki najem lub dzierżawa, które są zatwierdzone przez wydział hipoteczny, niedostateczna zaś jest, jak dawniej, data pewna umowy, a nawet akt notarjalny, o ile akt taki nie został wniesiony do hipoteki i zatwierdzony przez wydział hipoteczny. Gdy więc który z wierzycieli ma do swojej sumy hipotecznej rygor o niemożności oddawania przez właściciela nieruchomości w dzierżawę bądź dłuższy najem do czasu zapłacenia jego sumy, musi tenże wierzyciel dzierżawę lub najem zaakceptować: gdy zaś ten nie zaakceptuje, zwierzchność hipoteczna dzierżawy i najmu zatwierdzić nie może. Dzierżawa, *po upływie jej terminu może być wykreślona z hipoteki* przez właściciela nieruchomości. H. 1310. Bez zgody wydzierżawiającego dzierżawca nie ma prawa *oddawać* przedmiotu dzierżawy w całości osobie trzeciej *do* bezpłatnego *używania* i użytkowania, ani go poddzierżawiać choćby w części. Gdyby to uczynił, wydzierżawiający może od umowy *odstąpić* i żądać odszkodowania (418 Kod. Zob.). Dzierżawa *nie tamuje publicznej sprzedaży* nieruchomości, mającej hipotekę. H. 1286. Dzierżawa, *której czas trwania uzależnia się od warunku zawieszającego*, nie wyklucza ustalenia podstawy wymiaru na zasadzie art. 10 lit. b u. o. s. (wyrok T. N. — z 18 kwietnia 1934 r. I. rej. 9158/30). — Dzierżawa *wieczysta* — patrz Emfiteuza.

Drobnych dzierżawców rolnych ochrona. Ustawa z dnia 3 lipca 1919 r. (Dz. Ust. Nr. 57/1919, poz. 345), a w związku z nią postanowienia ustaw z dnia 8 marca 1919 (Dz. pr. Nr. 23, poz. 235), z dn. 28 lipca 1919 r. (Dz. pr. Nr. 65, poz. 387), 18 marca 1920 r. (Dz. Ust. 28, poz. 165), z dn. 2 lipca

1920 r. (Dz. Ust. 56, poz. 346, — dalej Dz. Ust. 75/1924, poz. 741, 22/1928, poz. 195, 64/1930, poz. 507, 30/1932, poz. 622, 67/1932, poz. 622 i 91/ 1932, poz. 775. Rozporządzenie z dnia 21 października 1932 r. (Dz. Ust. 91/1932, poz. 776), w sprawie zmiany niektórych postanowień ustawy z dnia 18 marca 1932 r. (Dz. Ust. 30/1932, poz. 307) o wykupie gruntów, podlegających ustawie w przedmiocie ochrony drobnych dzierżawców rolnych (art. 2 i 5). Ustawa z dn. 28 marca 1933 r. (Dz. Ust. 28/1933, poz. 236) w sprawie zmiany w ustawie z dnia 18 marca 1932 roku (Dz. Ust. 30, poz. 307) o wykupie gruntów, podlegających ustawie w przedmiocie *ochrony drobnych dzierżawców rolnych.* — Zmiany art. 2, 14, 16, 17. *Drobni dzierżawcy rolni.* Ust. z 31ipca 1919 r. *o ochronie drobnych dzierżawców* oraz późniejsze ustawy w tym przedmiocie z d. 2 lipca 1920 r. i 31 lipca 1924 r. dotyczą tylko tych osób, które weszły w posiadanie dzierżawionych działek przed wejściem w życie pierwszej z wymienionych ustaw, t. j. przed 18 lipca 1919 r. I poddzierżawcy, na których rozciągnięta została ochrona przez ustawę z 31 lipca 1924 r., wtedy tylko mogą korzystać z jej dobrodziejstw, gdy poddzierżawiony przez nich grunt przed powyższą datą 18 lipca 1919 r. był już w posiadaniu dzierżawcy. S. N. z 15 grudnia 1933 r. C. I. 2032/33. Ustawa z 3 lipca 1919 r. o ochronie drobnych dzierżawców rolnych (Dz. Ust. Nr. 57, poz. 345). Dzierżawcy drobni, którzy po dniu 18 lipca 1919 r. przenieśli się dobrowolnie, bez ustawowego obowiązku, na inną działkę, nie korzystają co do tej działki z ustawowej ochrony. Z dnia 19.XII.1934 r. C. II. 1994/34.

Egzekucja z nieruchomości art. 653 — 729 K. P. C. Egzekucja z ułamkowej części nieruchomości hipotekowanej może być prowadzona przeciwko właścicielowi tylko wówczas, gdy część ta nie jest obciążona łącznie z innemi częściami nieruchomości. Jeśli nieruchomość obciążona jest hipoteką, wierzyciel tej hipoteki może żądać jej podziału odpowiednio do wartości poszczególnych części ułamkowych (art. 655 §: 1). Wierzyciel, mający zabezpieczenie na części, do której skierowano egzekucję, oraz na innych częściach, może odpowiednio do poszczególnych części podzielić zabezpieczenie swojej wierzytelności; w tym przypadku może być wszczęta egzekucja z ułamkowej części nieruchomości z uwzględnieniem tak podzielonego zabezpieczenia (art. 655 §: 2). Egzekucja z praw majątkowych, zabezpieczonych wpisem hipotecznym — 647 K. P. C. *Przepisy o egzekucji i o pierwszeństwie zaspokojenia* (Art. IV przep. wprowadz prawo egzekucyjne). Pozostają w mocy przepisy o egzekucji i o pierwszeństwie zaspokojenia, zawarte: 1) w ustawie z dnia 25 września 1922 r. w przedmiocie nadania wierzytelnościom b. rosyjskich Banków: Włościańskiego i Szlacheckiego prawa przywilejów, obciążających dobra nieruchome (Dz. Ust. R. P. Nr. 90, poz. 825), przyczem wierzytelności te będą zaspokojone po należnościach, wymienionych w p. 1), 2), 3) i 4) § 1 art. 293 prawa o sądowem postępowaniu egzekucyjnem; 2) w rozporządzeniach Prezydenta Rzeczypospolitej o rejestrowym zastawie rolniczym z dnia 22 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 38,poz. 360) i z dnia 23 sierpnia 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 72, poz. 655); 3) w ustawie z dnia 14 marca 1932 r. o rejestrowym zastawie drzewnym (Dz. U. R. P. Nr. 31, poz. 317); 4) w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 września 1932 r. w sprawie pierwszeństwa zaległych ciężarów na rzecz spółek wodnych (Dz. U. R. P. Nr. 81, poz. 715); 5) w rozporządzeniu z dnia 21 października 1932 r. o zmianie ustawy z dnia 10 czerwca 1921 r. w przedmiocie utworzenia Państwowego Banku Rolnego (Dz. Ust. R. P. Nr. 91, poz. 768). (§: 1). Pozostają w mocy wydane przez władze polskie przepisy, które przewidują ograniczenie egzekucji z niektórych majątków, ulgi w egzekucji oraz wstrzymanie wykonania niektórych wyroków. (§: 2). Pozostaje w mocy art. 41 ustawy z dnia 31 lipca 1923 r. o scalaniu gruntów w brzmieniu, ustalonem rozporządzeniem Ministra Reform Rolnych z dnia 29 września 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 92, poz. 833), oraz art. 93 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli (Dz. Ust. R. P. Nr. 23, poz. 202). (§: 3). Tryb *zawiadomienia o egzekucji wierzyciela w wypadku nieobrania przezeń miejsca zamieszkania prawnego.* Gdy wierzyciel hipoteczny wbrew art. 27 U. H. nie wskazał miejsca zamieszkania, w którem mają być dokonywane doręczenia, dotyczące praw, zabezpieczonych hipotecznie, wierzyciel egzekwujący nie miał obowiązku w postępowaniu egzekucyjnem poszukiwać miejsca jego zamieszkania, a zatem zawiadomienia, do niego skierowane, mogły być ważnie doręczone w trybie art. 945 U. P. C. (S. N. I. C. 1807/32 z dnia 3.II.1933 r.). — Dz. ust. 60/1932, poz. 571. Kto celem udaremnienia egzekucji usuwa, uszkadza, ukrywa, zbywa lub obciąża mienie zajęte lub zagrożone zajęciem, podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2. (Kod. Kar. art. 282). — Dz. ust. 25/1932, poz. 219. — O ulgach w egzekucji sądowej przeciwko gospodarzom rolnym. O decyzji Sądu wstrzymującej licytację winna być uczyniona wzmianka w księdze hipotecznej. Wstrzymanie egzekucji w toku *postępowania układowego.* (Art. 34 rozp. z 29 grudnia 1927 Dz. U. R. P. 1928, poz. 20). Egzekucja, wdrożona celem zaspokojenia wierzytelności, zabezpieczonej hipotecznie, nie doznaje wstrzymania przez ogłoszenie postępowania układowego (S. N. sek. 2 z dnia 7 marca 1933 roku w sprawie R. 86/33).

Egzekucyjna klauzula — patrz Klauzula egzekucyjna.

Egzekucyjne postępowanie władz skarbowych. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 stycznia 1934 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 roku o postępowaniu egzekucyjnem władz skarbowych. (Dz. Ust. 10/1934, poz. 78). Zmiana §: 5, 14, 16, 45 i 58. Opłaty stemplowe, wiążące się z przejściem własności nieruchomości w toku postępowania egzekucyjnego. (Dz. Ust. Nr. 107/1934 poz. 952, — dotyczą uprzywilejowanych instytucji (Bank Państwa, Bank Polski etc.) — (Dz. Ust. Nr. 98/1933 poz. 754).

Emfiteuza. — (dzierżawa wieczysta) jest to właściwie własność, daje bowiem prawo posiadania i użytkowania w najobszerniejszem tych słów znaczeniu oraz prawo rozporządzania się nieruchomością. H. 1239—1251. — Jednakże na posiedzeniu porządkowem Zgromadzenia Ogólnego Sądu Najwyższego z d. 4 lutego 1928 r. uchwalono, że zawarty w postanowieniu b. Rady adm. z d. 5.XI.1852 *zakaz sporządzania aktów notarjalnych odstąpienia praw do czasowych lub wieczystych dzierżaw państwowych bez zezwolenia władz rządowych* ma moc obowiązującą i skutkuje zaliczenie takich aktów do kategorji wzbronionych, — wobec czego *nie można sporządzić aktu* ustąpienia lub sprzedaży bez uprzedniego zezwolenia władz rządowych, a to *pod nieważnością aktu.* H. 226. Kontrakt wieczystodzierżawny nie ulega rozwiązaniu z powodu zaległości w ratach dzierżawnych (Kapuściński str. 882 p. 2 — ustalenie jurysprudencji rok 1866). Warunki konsensu wiążą następców, chociażby nie zostały ujawnione w wykazie hipotecznym (S. N. I. 15.IX.1932 Nr. 2862/31). Nabywca praw czynszowych jest odpowiedzialny przed właścicielem zwierzchnim (dominus directus) za uiszczenie opłat i za poprzednie przelewy tych praw (S. N. I. z 15 września 1932 r. C. 2862/31). Rozporządzenie P-ta R-tej *z dn. 30 grudnia 1924 r.* (Dz. Ust. 118/1924 r. poz. 1071) *dotyczy likwidacji państwowych czynszów wieczystych i dzierżaw wieczystych* oraz wskazuje warunki i wysokości spłaty. H. 223. *Ustawa z d. 28 marca 1933 r. (Dz. Ust. Nr. 29, poz. 250 o wykupie na własność przez dzierżawców gruntów, zajętych pod budynki, oraz gruntów czynszowych w miastach i miasteczkach na obszarze sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie.*

---

d. c. n.

Ustawy, rozporządzenia i zarządzenia władz

UPRAWNIENIA NOTARJUSZÓW NA OBSZARZE WOJEWÓDZTW POŁUDNIOWYCH

Wydział Wykonawczy Naczelnej Rady Adwokackiej w uchwale powziętej w dniu 22. września 1934 roku, wskutek doniesienia Izby Adwokackiej w Krakowie, a udzielonej P. P. Prezesom Sądów Apelacyjnych we Lwowie i w Krakowie przez Ministerstwo Sprawiedliwości, zaznaczył, że uważa za niedopuszczalne przekroczenie ustawowego zakresu działania ze strony notarjuszów, iż ci na obszarze b. dzielnicy austrjackiej wygotowują i wnoszą podania hipoteczne do sądów, podania o wpisy do rejestru handlowego i t. p., mimo że art. 63 prawa o notarjacie, wymieniając szczegółowo zakres czynności notarjuszów, nie wymienia wspomnianych czynności, a przepis § 5 b) dawnej poaustrjackiej ordynacji notarjalnej nie został w polskim prawie o notarjacie recypowany i że wskutek takiego wnoszenia przez notarjuszy podań do sądów naruszona zostaje sfera uprawnień zawodowych adwokatury.

P. P. Prezesi Sądów Apelacyjnych we Lwowie i w Krakowie przedstawili Ministerstwu Sprawiedliwości zgodne w treści zapatrywania, wykazujące błędność stanowiska, zajętego przez Wydział Wykonawczy Naczelnej Rady Adwokackiej.

Na podstawie tych przedstawień Ministerstwo Sprawiedliwości reskryptem z dnia 18. kwietnia 1935 r. Nr. I. P. A. 3470/31/3/35 zawiadomiło P. P. Prezesów Sądów Apelacyjnych we Lwowie i w Krakowie, że podziela ich zapatrywanie, iż notarjusze są uprawnieni do wygotowania i wnoszenia podań hipotecznych oraz podań o wpisy do rejestru handlowego, na podstawie sporządzonych przez siebie aktów notarjalnych, że zatem t e c z y n n o ś c i n i e s ą w y ł ą c z o n e z z a k r e s u d z i a ł a n i a n o t a r j u s z ó w.

Krótką wzmiankę w powyższej sprawie zamieściliśmy już w ostatnim Nr. 9 r. b. (str. 10).

OPŁATA STEMPLOWA OD SPÓŁKI CICHEJ

W Nr. 12 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu ogłoszono następującą wykładnię do art. 105 u. o. s. *Nr. 443 — L. D. V. 1387/5/35:*

Celem wymiaru opłaty stemplowej od umowy o zawiązanie spółki cichej (art. 682 Kodeksu Handlowego), należy uważać za kapitał zakładowy (art. 105, ustęp pierwszy u. o. s. według tekstu, ustalonego w art. XLVII Przepisów, wprowadzających Kodeks Zobowiązań) tylko wkład wspólnika cichego. Majątek kupca, w którego przedsiębiorstwie wspólnik cichy uczestniczy, w żadnej mierze nie ma być wliczany do podstawy wymiaru. Tylko bowiem świadczenie wspólnika cichego, określone jest w kodeksie handlowym, jako „wkład" (art. 682, 684, 694 i 695), a w myśl definicji kapitału zakładowego, podanej w art. 105, za kapitał zakładowy uważa się „wkłady wspólników".

ULGI STEMPLOWE DLA POWODZIAN

W Nr. 12 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu ogłoszono następujący okólnik *(L. D. V. 9451/5/35)* w sprawie ulg w zakresie opłat stemplowych dla osób dotkniętych powodzią w 1934 r.:

Na podstawie art. 130 i 209 ordynacji podatkowej zwalniam od opłat stemplowych, przewidzianych w art. 82, 84 i 85 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 41 z 1932 r., poz. 413) akty notarjalne, stwierdzające ustanowienie hipoteki celem zabezpieczenia kredytu, udzielonego przez Państwowy Bank Rolny albo przez komunalną kasę oszczędności, albo przez spółdzielnię, na odbudowę gospodarstw, zniszczonych przez powódź w 1934 r.

Uwolnienie, o którem mowa, jest uzależnione od wymienienia w akcie notarjalnym daty i liczby promesy, stwierdzającej, że kredyt zostaje udzielony celem odbudowy gospodarstwa zniszczonego przez powódź w 1934 r., od ustalenia w akcie notarjalnym, że hipoteka służy w y ł ą c z n i e na zabezpieczenie kredytu powodziowego oraz od stwierdzenia przez notarjusza w akcie notarjalnym, że promesa, wymieniona w akcie, została notarjuszowi okazana.

Na obszarze, na którym obowiązuje kodeks cywilny austrjacki, wpisy hipoteczne, dokonywane na podstawie wyżej określonych aktów notarjalnych oraz podania o dokonanie tych wpisów, są wolne od należytości sądowych.

NALEŻYTOŚCI OD WPISU PRAWA WŁASNOŚCI

W myśl rozporządzenia Ministra Skarbu, ogłoszonego w Nr. 34 Dziennika Ustaw pod poz. 242, w przypadkach, w których uchwała sądowa zarządzająca wpis prawa własności, została wydana po dniu 15 kwietnia 1935 r., stopa należytości, przewidzianej w punkcie b) działu A pozycji 45 taryfy należytościowej, ustalonej ustawą z dnia 13 grudnia 1862 r. (austr. Dz. P. P. Nr. 89) wynosi:

1) do 20.000 zł. — 1%, najmniej jednak — 6 zł.;

2) jeśli podstawa wymiaru przewyższa 20.000 złotych: a) 200 zł. oraz b) 1/5% od różnicy między podstawą wymiaru a kwotą 20.000 zł.

Do należytości, obliczonych w sposób powyższy, nie jest pobierany dodatek w wysokości 10%.

PRZEPISY O DEPOZYTACH SĄDOWYCH

W związku z dyspozycją art. 110§ 2 pr. o not. wypada zwrócić uwagę na zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z 25 kwietnia r. b. o depozytach sądowych, ogłoszone w Nr. 9 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości.

Zarządzenie to stanowi m. inn., co następuje:

Pieniądze w walucie polskiej oraz papiery wartościowe osoby zainteresowane składają do kas urzędów skarbowych, kosztowności zaś, znaczki wartościowe, wkładkowe książeczki oszczędnościowe, dokumenty oraz pieniądze zagraniczne — do kas sądowych.

O przyjęciu i wydaniu depozytu rozstrzyga sąd, stosując obowiązujące w tej mierze na poszczególnych obszarach przepisy.

Podanie o zezwolenie na złożenie do depozytu wnosi się w wymaganej ilości egzemplarzy do właściwego Sądu.

Podanie ma zawierać imię, nazwisko i miejsce zamieszkania składającego, dokładne oznaczenie przedmiotu, który ma być złożony, cel złożenia, oraz nazwę masy depozytowej, jeżeli przedmiot składa się do już istniejącej masy.

Złożenie do depozytu sądowego może być dokonane również przed uzyskaniem zezwolenia sądu. Wówczas decyzja sądu następuje po otrzymaniu dowodów złożenia depozytów na podstawie stosownego podania strony.

Książeczki oszczędnościowe składane w postępowaniu niespornem, po uskutecznieniu zastrzeżenia, że wypłaty z książeczki może odnośna instytucja oszczędnościowa dokonywać tylko na mocy piśminnego zarządzenia sądu, mogą być w miarę uznania sądu wydane na przechowanie opiekunom lub kuratorom.

Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 kwietnia r. b. (Dz. Ust. Nr. 33, poz. 239) z dniem 1 czerwca r. b. ulega zwinięciu Urząd Depozytów Sądowych we Lwowie i czynności jego przejmują instytucje, właściwe na podstawie powyższego zarządzenia o depozytach sądowych.

Ruch osobowy

IZBA NOTARJALNA — WARSZAWA

Grużewski Zenon, notarjusz w Łomży — zmarł dn. 8 maja 1935 r.

IZBA NOTARJALNA — LWÓW

Weiss Ignacy Janusz, notarjusz w Kołomyi — przeniesiony do Jabłonowa.

Pollo Stefan, notarjusz w Tłumaczu — przeniesiony do Kołomyi.

Jezierski Adam, notarjusz w Busku — przeniesiony do Tłumacza.

IZBA NOTARJALNA — WILNO

Nowosielecki Ludwik, notarjusz w Trokach — zmarł dn. 14 marca 1935 r.

OD ADMINISTRACJI

ADMINISTRACJA PISMA PROSI P.T. PRENUMERATORÓW O WPŁACANIE NALEŻNOŚCI WYŁĄCZNIE NA KONTO P.K.O. NR. 19.969 („PRZEGLĄD NOTARJALNY", WARSZAWA).

ZJAZD APLIKANTÓW ZAWODÓW PRAWNICZYCH

W dniach 3 — 5 maja r. b. obradował w Katowicach XII doroczny Zjazd Delegatów Związku Zrzeszeń Aplikantów Zawodów Prawniczych R. P. Zjazd ten różnił się od dotychczasowych Zjazdów tem, że wzięli w nim udział niezwykle licznie przybyli przedstawiciele zrzeszonych w Związku asesorów, aplikantów adwokackich, sądowych, notarjalnych oraz Prokuratorji Generalnej.

Zjazd zagaił Prezes Rady Naczelnej Kol. *Tadeusz Żenczykowski*, poczem przewodnictwo objął kol. dr. *Ludwik Frendl z Katowic*. W imieniu Ministerstwa Sprawiedliwości przemówienie powitalne wygłosił p. Prokurator S. N. *Wacław Dlouhy*, zaś imieniem władz państwowych, samorządowych, korporacji zawodowych oraz stowarzyszeń społecznych złożyli Zjazdowi życzenia owocnej pracy ich reprezentanci. Na Zjazd nadeszło około 80 depesz powitalnych od władz sądowych, Naczelnej Rady Adwokackiej, Rad Adwokackich, Rad Notarjalnych, pism prawniczych. Depeszę nadesłał również P. Minister Sprawiedliwości.

Na drugiem plenarnem zebraniu w dniu 5 maja r. b. uchwalił XII Zjazd Delegatów szereg wniosków, wyrażających poglądy młodego pokolenia prawniczego na najaktualniejsze sprawy zawodowe i społeczne. M. inn. wypowiedział się Zjazd za koniecznością reformy uniwersyteckich studjów prawniczych w kierunku zmniejszenia ilości słuchaczy oraz podniesienia ich poziomu naukowego, niezbędnością nowelizacji prawa o ustroju adwokatury, wprowadzeniem obowiązkowej aplikacji sądowej dla przyszłych adwokatów (zaś przeciwko projektom zniesienia aplikacji adwokackiej), za zasadą płatności aplikacji adwokackiej, wreszcie powzięto szereg uchwał organizacyjnych, mających na celu wzmożenie działalności społecznej Związku Zrzeszeń, dalszego inicjowania konkursów naukowych, prowadzenie własnej Kroniki p. n. „Młody Prawnik", akcję samopomocową przez tworzenie stypendjów dla niezamożnej młodzieży prawniczej.

Wreszcie przez aklamację wybrano Radę Naczelną, najwyższą reprezentację ogółu młodych prawników polskich, do której weszli pp.: *Tadeusz Żenczykowski* (Prezes Rady Naczelnej), *Jerzy Bielawski* i *Zygmunt Kapitaniak* (Wiceprezesi Rady Naczelnej), *Andrzej Gaszyński* (referent zagraniczny), *Jerzy Jodłowski*, *Jerzy Poznański* (redaktor „Młodego Prawnika"), *Ewa Rudnicka*, *Janina Skoczyńska* (skarbnik), *Jerzy Szper*, *Jerzy Wielowieyski* (sekretarz) i *Zofja Wierzbicka*.

Ponadto w skład Rady Naczelnej wchodzą Wiryliści-Prezesi: *Tadeusz Doberski* i *Henryk Wąsowski* (Warszawa), *dr. Ludwik Frendl* (Katowice), *Zbigniew Pelczarski* i *Adam Szmid* (Lwów), *Emanuel Krzysztofek* (Wilno), *Tadeusz Żmigrodzki* (Lublin), *Jan Zarzęski* (Kraków), *St. Zarzęski* (Toruń), *Jan Książek* (Poznań).

ŚCISŁY KOMITET REDAKCYJNY: *Przewodniczący* — Zygmunt Hübner. *Członkowie*— dr. Stefan Benedykt, Jakub Glass, Karol Hettlinger, Marjan Kurman, Wacław Dominik Paszkowski (Warszawa), dr. Witold Prądzyński, dr. Jan Sławski (Poznań), dr. Bolesław Trzos, dr. Tadeusz Kostórkiewicz (Lwów), dr. Stefan Breyer, Michał Rzepecki (Kraków), Antoni Xiężopolski (Lublin).

Odpowiedzialny za pismo — *Redaktor:* dr. Wiktor Natanson.

WYDAWCA: *IZBA NOTARJALNA OKRĘGU SĄDU APELACYJNEGO W WARSZAWIE w osobie Zygmunta Hübnera, Prezesa Rady Notarjalnej w Warszawie.*

Drukarnia Braci Drapczyńskich, Warszawa, Piusa Nr. 15